

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćroczcie, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćroczcie w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcją dwutygodnika ilustrowanego „*Świat*“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborom treści literackiej, jak i artystyczną wartością działu obrazkowego, po cenie wyjątkowo niższej, a mianowicie:

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać dwutygodnik ilustrowany „*Świat*“ na rok 1895 po następującej cenie:

W Lwowie:	kwartalnie	2	25	„
	miesięcznie	—	75	„
Na prowincyi:	kwartalnie	2	50	„
	miesięcznie	—	84	„

W skutek układu zawartego z księgarnią H. Altenberga we Lwowie, można już od

1 kwietnia prenumerować za pośrednictwem administracyi „*Gazety Lwowskiej*“, dwutygodnik dla kobiet p. t.

### „NOWE MODY“

po znacznie niższej cenie, a mianowicie:

kwartalnie . . . 1 złr. 20 ct.

miesięcznie . . . — „ 40 „

Dwutygodnik *Nowe Mody* w ciągu kilkuletniego swego istnienia wyrobił sobie szerokie koło czytelniczek i zawiera najnowsze wiadomości i wzory wszelkich potrzeb wchodzących w skład toalety damskiej.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznym z dnia 27 marca b. r. nadać najmiłościwiej grekokatolickiemu biskupowi w Szamos-Ujvár, ks. Janowi Szabó, godność tajnego rady z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 marca b. r. nadać najmiłościwiej rewidentowi rachunkowemu krajowej dyrekcji skarbowej we Lwowie, Wawrzyńcowi Łazarskiemu, z okazji przeniesienia go na własną jego prośbę w stan stałego spoczynku, tytuł i charakter rady rachunkowego, z uwolnieniem od taksy.

### Edykt.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu zarządziło reskrytem z 16 marca 1895 l. 10.453 na podstawie projektu, przedłożonego przez zarząd kołomyjskich kolei lokalnych przeprowadzenie rewizyi trasy i komisji stacyjnej dla kolei lokalnej o normalnym torze z Ko-

łomy przez Szeparowce i Lanczyn do Delatyna.

Komisya odbędzie się dnia 22 kwietnia b. r. o godzinie 2 popołudniu w c. k. Starostwie w Kołomyi i dnia 23 kwietnia o godzinie 2 popołudniu na stacyi c. k. kolei państwowej w Delatynie.

Interesenci mogą zarzuty przeciw projektowi, który wyłożony będzie przed terminem komisji przez 8 dni do przejrzenia dla ogółu w c. k. Starostwach w Kołomyi i Naddwórnie lub swe życzenia w tej mierze, wnieść ustnie lub na piśmie w czasie komisji. Z c. k. Namiestnictwa.

Dnia 9 kwietnia b. r. został wydany i rozszlany z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu XXV zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckim.

Zeszyt ten zawiera:  
Nr. 51. Ustawę z dnia 5 kwietnia b. r., w sprawie zapomóg ze skarbu Państwa dla okolic, dotkniętych niedostatkiem.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 kwietnia.

Po ośmiomiesięcznych, prowadzonych z wielką niekiedy zaciętością i okrucieństwem bojach, nastąpiło wreszcie na wschodnioazjatyckiej widowni wojennej zawieszenie broni, które doprowadzi prawdopodobnie do zawarcia pokoju. Broń nieprzyjacielskie rozpoczęły się, jak wiadomo, przed oficjalnym ze strony Japonii wypowiedzeniem wojny, co nastąpiło dnia 1 sierpnia r. z. starciem na morzu, przyzem chiński okręt wojenny „*Kow-Shing*“ poszedł na dno morza z całą załogą liczącą około 1200 ludzi. Katastrofę spowodził jeden z torpedowców japońskich, który miał na swoim pokładzie załadowane 800 żołnierzy. Bezpośrednio po tej rozprawie morskiej nastąpiły dalsze kroki nieprzyjacielskie, mianowicie na terenie Korei, gdzie wojskom japońskim powiodło się pobić siły zbrojne

króla koreańskiego, zająć stolicę Sōul i obśadzić pałac królewski. Odtąd armia japońska szła od zwycięstwa do zwycięstwa i powodzeniami swemi wprawiała w zdumienie świat cały. Wprawdzie wiadano, że Japonia przyswoiła sobie wszystkie nowoczesne militarne urządzenia europejskie i że posiada znakomicie zorganizowaną flotę, niespodziewano się wszakże, aby mogła uporać się bez nadzwyczajnych wysiłków z kolosem chińskim. Dzięki dobrze urządzonej sieci kolejowej i opartej na systemie terytoryalnym ogólnie obowiązującej służbie wojskowej, mogła Japonia w bardzo krótkim czasie wyprawić na plac walki niemal od razu trzy armie. Wszystkie wojska były uzbrojone w karabiny odcylkowe systemu Muraty sporządzone we własnych fabrykach i w działach najlepszej konstrukcyi. Flota transportowa, złożona z parowców, których dostarczyło narodowe Towarzystwo żegluzne, przewoziła szybko i punktualnie pułki, baterie oraz olbrzymie materiały wojenne na najrozmaitsze punkta koreańskich i chińskich wybrzeży. Przewóz odbywał się pod eskortą zwycięskiej wszędzie japońskiej floty wojennej, której okręty wyszły w znacznej części z krajowych warsztatów, pozostających przeważnie pod kierunkiem europejskich inżynierów. Chińskie siły zbrojne posuwały się natomiast ku granicy koreańskiej zwolna, ociężale i w nieładzie po złych drogach, w których grzęzły konie i działa. W walkach stoczonych w dniach 28 i 29 lipca odnieśli Japończycy pierwsze na lądzie zwycięstwo, a w dniu 16 września pobili w wielkiej rozstrzygającej batalii pod Pjong-jang na głowę nieprzyjaciela, skutkiem czego cała Korea dostała się od razu w posiadanie Japonii.

Równocześnie prawie, bo 17 września, flota japońska zmierzyła się w zatoce Jalu z morską siłą Chin. I tu szczęście niesprzyjało Chinom, połowa bowiem ich okrętów została zniszczoną. Oba te zwycięstwa rozstrzygnęły właściwie o całej kampanii, albowiem pod Pjong-jang pobite zostały najlepsze wojska ładowe Li-Hung-Czanga, a po pogromie floty chińskiej w zatoce Jalu Japonia stała się wszechwładną panią na wodach wschodnioazjatyckich. Z końcem października r. z. kolumny japońskie przepawiły się przez rzekę

## LISTY LITERACKO-ARTYSTYCZNE Z WARSZAWY.

(Z teatrów warszawskich. — Brak oryginalnych nowości. — Królestwo farsy i operetki. — Sezon muzyczny. — Raut dziennikarski. — Nowości literackie. — „Anglia i Angliacy“ Mściława Treпки. — „Iliada“ Mleczki. — „Kobieta w Polsce“ Zygmunta Kaczkowskiego. — Literatura i reklama kupiecka).

(Dokończenie).

Przyczyną tego olbrzymiego, pewność matematyczną posiadającego stanu rzeczy, widzi p. Treпка w działaniu wielu pierwiastków, a przede wszystkim w przyroście i w spotęgowaniu zasobów materialnych, w ulepszonych środkach komunikacyjnych, w wysokim poziomie oświaty i w pokojowym nastroju ducha.

Być może, iż bliższe poznanie Anglików przekonywa do nich cudzoziemca. Na każdy naród trzeba patrzeć w jego własnym domu, aby go zrozumieć i należycie ocenić. To jednak, co się zwykle widzi z Anglii w podróży, we Francji lub we Włoszech, nie usposabia nikogo przyjaźnie do owej rasy przyszłości.

Pycha pieniędzy, najbrzydsza, ordynaryjna pycha plebejuszowska siedzi na fizyognomii Anglika i wyciera z każdego jego ruchu. Brzęk złota idzie śladami jego kroków.

Entuzjazm p. Treпки dla Anglii stygnie, gdy autor przechodzi od warstw posiadających do pracujących. Cały egoizm rasy anglosaskiej nabiera form plastycznych w stosunku możnych do ubogich. Co p. Treпка mówi o czynszownikach irlandzkich i o pijaństwie plebsu angielskiego, wystarcza do ostudzenia zapału dla Wielkiej Brytanii.

Pomijając zbyt wygórowany entuzjazm p. Treпки do rasy anglosaskiej, podnieśmy, że zasługuje jego dzieło na uwagę czytelników oświeconych i na poparcie krytyki. Zawiera ono bogaty materiał, podany w formie łatwej, przyjemnej, co nie należy zwykle do zalet pisarzy uczonych. P. Treпка pisze po polsku dobrze i ma wykład jasny, przejrzysty, odbierający jego dzieło „ciężkiemu“ ową „ciężkość“, przerażającą przeciętnych czytelników.

W „Bibliotece najcenniejszych utworów“ wyszedł nowy przekład „Iliady“ Homera, wykonany przez p. Stanisława Mleczkę.

P. Stanisław Mleczko nie jest u nas, jak wiadomo, pierwszym tłumaczem Homera. Przełożyli „Iliadę“: Przybylski, Staszyc, Dmochowski, Popiel i Szmurło. Wszystkie te przekłady nie mają, zdaniem p. Mleczki, żadnej wartości literackiej. Należą one tylko do bibliografii.

Najpopularniejszym był u nas przekład „Iliady“, dokonany przez Dmochowskiego. Oznacza się on rzeczywiście wierszem potoczystym i językiem poprawnym, ale maniera pseudoklasyczna, grzesząca przesadną retoryką, zatarła w nim szczerotę i prostotę homerową.

Szczęśliwszego losu doznała u nas druga epopeja Homera. „*Odyssea*“ znalazła u-

talentowanego tłumacza w osobie Lucyana Siemińskiego, który nie zadowolnił wprawdzie wymagań filologów, ale przyswoił mimo to naszej literaturze istotnego Homera.

P. Mleczko zaopatrzył swój przekład bardzo dobrym wstępem treści informacyjnej i „wykładami“, które dołączył do każdej pieśni.

Recenzja „Iliady“ byłaby dziś taką samą śmiesznością, jak przypomnienie, że słońce grzeje, gwiazdy świecą, a człowiek myśli. Tytuł już powołanych i niepowołanych poświęciło czas swój i dowcip Homerowi, tyle ksiąg napisano o nim, iż trudno by dodać cośkolwiek nowego. „*Odyssea*“ i „*Iliada*“ są niepożytkowymi pomnikami natchnienia teogonicznego, Homer wychował Grecję, stworzył geogonię grecką i t. d. Frazyse te powtarzają wszystkie podręczniki, komentarze, studia i wypracowania. Umieję je wszystkie na pamięć. Homer należy do tych światła ludzkości, które wolno tylko uwielbiać.

W Petersburgu wyszło dzieło Zygmunta Kaczkowskiego, które przeszło dziwne koleje, jak się dowiadujemy z wstępu napisanego przez p. Chmielowskiego. Tom pierwszy „*Kobiety w Polsce*“ Kaczkowskiego wyszedł już w r. 1862, ale na to tylko, aby butwieć w jakiejś szopie, wydawcy bowiem zwinęli przedsięwzięcie przed wypuszczeniem książki w obieg księgarski.

Objawszy wkrótce, po ukazaniu się pierwszego tomu, obowiązki redaktorskie, Kaczkowski przerwał z braku czasu pracę rozpoczętą. Dopiero, kiedy go za jakieś przewinienie prasowe zamknięto w więzieniu, przypomniał sobie zapomnianą „*Kobietę*“ i dodał do części pierwszej drugą.

Znakomity autor „*Murdelja*“ wziął z rąk łaskawej na niego Opatrzności pamięć niepospolitą, gdyż napisał cały tom drugi „*Kobiety*“, nie mając źródeł pod ręką, Chmielowski zaś, który sprawdzał cytaty, znalazł w nich tylko drobne różnice od tekstów oryginalnych, różnice, polegające jedynie na zmodernizowaniu form wyrażonych.

Taką pamięcią nie może się żaden z nas młodszych poszczycić. Czy pracujemy, czytamy, piszemy za wiele, czy też z powodów innych, dość, że nie ma już między nami takich, coby mogli recytować na każde zawołanie całe poematy, rozdziały, ustępy. Wertujemy tyle książek, czasopism, gazet, iż jedna wiadomość przyniata, tłumy, spycha drugą. Zdarza się dość często, że nie pamiętamy treści własnych dzieł, dziwiąc się jej, gdy się z nią przypadkiem gdzie spotkamy.

Tom drugi „*Kobiety*“ Kaczkowskiego wyszedł dopiero tej zimy z pod prasy. Zapomniany przez firmę, która się jego losami miała zająć, przesnił spokojnie lat trzydzieści w prywatnej tece p. Edwarda Wąza. Z tego ukrycia wydobyl rękopism dr. Narkiewicz-Jodko i oddał go Chmielowskiemu do przedrukowania.

W tomie pierwszym (rozdziałów dziesięć) doprowadził Kaczkowski historię naszej kobieci aż do końca XIV stulecia.

Autor „*Murdelja*“ lituje się nad losem niewiasty z czasów pogańskich. Uwielbiana jako panna, dopuszczana do służby kapłańskiej, tak broniona przez starodawny obyczaj, że każde słówko miłosne, wystosowane do niej, zmuszało śmiałka do zawarcia słów dozwolonych, „nowozamężna niewiastka, wprowadzona do mieszkania i oddana pod



graniczną Jalu i wtargnęły do Mandżurji, gdzie zajęły bez trudności wszystkie ważniejsze punkta. Dalszy pochód zwycięskiej armii pod dowództwem generała Nodzu był zawisłym od zdobycia silnie obwarowanych Port Arthur i Talienu-wen. Trudne to przedsięwzięcie powiodło się nadspodziewanie pomyślnie, a już d. 22 listopada flagi japońskie powiewały w obu tych warowniach. Stosunki klimatyczne Mandżurji sprawiały wielkie trudności dalszym operacjom wojsk japońskich, które bardzo cierpiały skutkiem ostrej zimy. Pomimo to działania wojenne nieustawały, zbrojne oddziały posuwały się ciągle zwycięsko naprzód i przeprawiły się przez rzekę Liao, gdy natomiast Chińczycy cofali się ku Shanhai-kwan napierani bezustannie przez szczęśliwego przeciwnika.

Ze zdobyciem Port-Arthur dostał się w ręce japońskie jeden z kluczów Pekinu; pozostało jeszcze do zajęcia miasto Wei-hei-wei, stanowiące drugie główne przedmurze stolicy państwa niebieskiego, dokąd cofnęły się główne chińskie siły lądowe i morskie. Japończycy spełnili świetnie i to także zadanie. Po dwutygodniowym oblężeniu, Wei-hai-wei dostał się d. 13 lutego w ręce wojsk. Wobec zagrożenia Pekinu inwazyjne nieprzyjacielską, rozpoczęto ze strony Chin starania o zawieszenie broni, a to celem przeprowadzenia rokowań pokojowych. Japonia zgodziła się na wstrzymanie operacji wojennych, lecz tylko na północnym terenie. Do chodziło jej o to, aby jeszcze przed zawarciem pokoju mogła zdobyć Formozę, której posiadanie dawałoby jej rękojmię, że pokonany przeciwnik dochowa warunków pokojowych. Lecz położenie Japonii i bez Formozy należało uważać za wyborne, albowiem armie jej okupują z jednej strony całą południowo-zachodnią część Mandżurji włącznie z półwyspem Liao-tang i Porth-Arthur, z drugiej zaś znaczną część półwyspu Szan-tung wraz z miastem Wei-hai-wei. W tym stanie rzeczy pochód do rezydencji chińskiej nieprzedstawiał już większych trudności. Jeżeli Japonia zatrzymała się niemal u bram Pekinu zrobiła to we własnym także interesie. Zajęcie tego miasta utrudniłoby niezawodnie pertraktacje pokojowe, przeciągnęłoby może wojnę, a ta zbyt srogo dała się we znaki także zwycięscy, aby rychłe zawarcie pokoju nie miało mu być pożądanem. Handel i przemysł w Japonii zagrożone są prawie katastrofą, a koszta wojny wyczerpały w ten sposób jej zasoby publiczne i prywatne, że na wypadek dalszej kampanii potrzebaby odwołać się do zagranicznej pożyczki. Wojska zresztą wiele ucierpiały podczas ostrej zimy. pułki się przerzedziły, materiał wojenny wymaga uzupełnienia, a nadmiar złęgo w wielu miejscowościach wybuchł choroby zaraziłiwe. Japonia zarówno jak Chiny potrzebuje pokoju, to też jest nadzieja, że dzień 20 bm., w którym kończy się zawieszenie broni będzie dniem podpisania traktatu pokojowego.

## Wiec katolicki i jubileusz Unii brzeskiej.

Otrzymujemy następujący komunikat:

Pierwszy krajowy wiec katolicki odbyty w Krakowie 1893 r. wykazał, że wiara i ży-

cie katolickie w naszym kraju zachowują w obfitej mierze dawną swoją potęgę, żywotność i urok.

Przekonał ten wiec, mniejsza o to czy obcych, ale przedewszystkiem nas samych, że Kościół święty ma u nas nie tylko pośród duchowieństwa wszystkich obrządków, ale tak samo pośród świeckiego społeczeństwa wszystkich warstw i zawodów liczne zastępy wiernych i przywiązanych synów, którzy i jasno widzą, czego i jak nam potrzeba do zupełnego odrodzenia się w duchu katolickim i oraz mają dosyć dobrej i silnej woli, żeby wytrwale i z poświęceniem nad tem odrodzeniem pracować. To też wiec ten sam mem, że się odbył tak, jak się odbył, nowej dodał wszystkim w kraju otuchy, a zarazem rozwinął w szeregu rezolucyj szeroki program pracy dla najbliższej przyszłości. Staranie o około wykonania uchwalonych rezolucyj, jakoteż około przygotowania i zwołania w odpowiednim czasie drugiego wiecu katolickiego do Lwowa, poruczył wiec wybranym przez siebie komisarzom, mianowicie pp. prof. dr. Henrykowi Jordanowi, posłowi Włodzimierzowi Kozłowskiemu, prof. dr. Tadeuszowi Piłatowi i przewodniczącemu komisji księciu Pawłowi Sapieżu. — Komisarze wymienieni uważali za pierwszy swój obowiązek nie poprzestawać na tem, że za wiedzą i przy udziale Najprzew. X. X. Biskupów zostali wybrani, ale dla zaznaczenia swojej z władzą duchowną łączności uprosili wszystkie ordynaryaty o wyznaczenie do komitetu delegatów biskupich, którzyby wspierali komisarzy wiecowych w działaniu radą i pracą. Również wzmocnił się komitet wiecowy, przybierając do grona swego stałych lub doraźnych członków, oraz korespondentów, którzy dostarczają potrzebnych informacji, biorą inicjatywę w sprawach z rezolucjami krakowskimi zgodnych lub popierają inicjatywę przez innych powziętą i przygotowują stopniowo szeregowanie wszystkich żyjących katolików w kraju do zgodnej, zadań i dróg swoich świadomej, a usilnej i wytrwałej pracy około krzewienia ducha katolickiego w jednostkach, rodzinach, w poszczególnych warstwach społecznych i w całym społeczeństwie, oraz około naprawy w duchu katolickim stosunków społecznych przez prąd niechrześcijański mniej lub więcej nadwężonych.

Ale i przygotowania drugiego wiecu katolickiego komitet wiecowy bynajmniej nie spuszczał z oka. Zrazu zamierzano zwołać ten drugi wiec w bieżącym roku 1895. Kiedy jednak pojawiła się i odrazu przyjęła się myśl święcenia przez cały prawie 1896 rok 300-letniej rocznicy zawarcia Unii, kiedy nadto myśl ta pod czynną opieką Najprzew. ks. Metropolity Rusi przybrała rzetelne kształty świętego programu tej jubileuszowej uroczystości, zdawało się komisarzom wiecowym być rzeczą wskazaną, żeby zwołanie wiecu odłożyć na rok 1896. Sprawa wydała się tak ważną, że przewodniczący ksiądz Paweł Sapieha zaprosił wszystkich członków komitetu wiecowego na zebranie, które odbyło się d. 22 marca b. r. Wszyscy tu bez różnicy objawili zgodne zdanie, że jeżeli wiec odbędzie się w r. 1896, to na tem i obchód jubileuszowy Unii i wiec katolicki skorzystają, bo w jednym i w drugim katolicy obu obrząd-

ków żywszy i liczniejszy wezmą udział; wiec przyczyni się do głębszego zrozumienia doniosłości i świętości Unii, a uroczystości jubileuszowe przysporzą wiecownikom serdecznego ciepła i zapału nie tylko dla Unii, ale dla wszystkiego, co wielkie, zaone i święte, bo jest katolickie, bo jest Boże. Nadto było zgodne w zebraniu rzezonem przekonanie, że jeżeli gdzie, to w naszej Galicyi, w której jednej ze wszystkich ziem dawnej Polski po dziś dzień trwa święte dzieło Unii i ztąd też da Bóg na nowo rozrośnie się i rozkrzewi aż na ostatnie krańce Wschodu, — że w tej naszej Galicyi każdy chyba katolik z góry jest przekonany, że ten 300-letni jubileusz Unii świętej jest uroczystością nie ruską tylko, albo polską tyle co ruską, ale jest i powinien być katolicką uroczystością i że dlatego należy i wypada wiec katolicki o rok jeden opóźnić, byle obchód jubileuszowy Unii więcej uświetnić, uwydatnić i jeszcze pożyteczniejszym uczynić.

Nadto podnoszono i tę myśl, że wiec może i powinien nie mało dopomóc do tego co jest głównym zadaniem i zamiarem obchodu jubileuszowego t. j. do wzmocnienia Unii świętej, a więc nie do zacierania różnic obrządkowych, językowych, obyczajowych lub innych, jakie zachodzą między katolikami obrządków kraj nasz zamieszkujących i które zgółła nie przeszkadzają, ani nawet nie utrudniają powinnoj pomiędzy katolikami miłości i harmonii, ale, że wiec dopomoc obchodowi jubileuszowemu do zwalczenia owych dążeń separatystycznych pod względem religijnym, które ducha Unii, a więc samąż Unią św. osłabiają, a wynikają z prądów niekatolickich, albo nawet wręcz antykatolickich. Przy tak zgodnych zapamiętaniach jednomyślna zapadła uchwała, że przysły wiec katolicki odbędzie się we Lwowie w r. 1896. Bliżej nie oznaczono na razie terminu wiecu z powodu odległości czasu, zgodzono się jednak, że zapewne wypadnie ten termin w pierwszej połowie lipca.

Uchwalono następnie przystąpić w najbliższym czasie do uorganizowania sześciu sekcji: życia katolickiego i spraw dobroczynności, szkolnej, rolniczej, przemysłowej, nauki i sztuki, a wreszcie dziennikarstwa i piśmiennictwa, które to sekcje mają przygotować materiał dla obrad wiecu, każda w swoim zakresie. — W końcu uchwalono, że w późniejszym terminie nastąpi zawiązanie osobnych komisji dla spraw gospodarczych wiecu, dla obmyślenia lokalności, przygotowania przyjęcia, kwater i t. p.

Komitet wiecowy w pracy swej, którą podejmuje w głębokim przeświadczeniu o jej pożyteczności i wielkiej ważności dla naszego społeczeństwa, liczy na pomoc i poparcie ze strony wszystkich wierzących katolików bez względu na obrządek, narodowość i opinie polityczne. Komitet jest przekonany, że w nadziei tej nie zawiedzie się, skoro w kraju naszym starodawna umodków wiara głęboko tkwi w sercach i umysłach i coraz silniej na zewnątrz się objawia.

Korespondencye do komitetu wiecu katolickiego we Lwowie uprasza się nadsyłać pod adresem przewodniczącego ks. Pawła Sapiehy, Lwów, ul. Kopernika 38.

władzę męża, miała przed sobą dolę najsmutniejszą.

Nie ulega wątpliwości, że los pogańskiej polanki nawet ze sfer zamożniejszych nie znosi żadnego porównania z wygodami współczesnej kobiety z klas uboższych, ale więcej niż skromne życie nie było tylko jej udziałem. Wszyscy mieszkali wówczas w nędznych lepiankach, jadali grube potrawy, ubierali się w twarde tkaniny, mieli zwyczaj i obyczaj proste, a horyzont myśli bardzo ciasny, wszelka zaś niedogodność staje się niedogodnością tylko przez porównanie. Szczęście ludzkie nie wykwiła z dostatku, z komfortu. Jest ono dzieckiem małych potrzeb, spokojnego sumienia, czystych rąk i czystego serca, na taki zaś zbytek stać i najuboższego.

Doskonale, z humorem rozwiązał Kaczkowski „kwestyę poddaństwa kobiet“ przy końcu tomu pierwszego, gdy mówi: „Dawne szlachcianki były to wcale proste kobiety. Chodziły w butach, w kozuchach, trudniły się gospodarstwem, handlem jarmarczonym, a czasem nawet wyszynkiem. Chęć nie chęć musiały same dbać o kawałek chleba dla siebie i dzieci, bo panowie mężowie bawili się wozaczką. Zazwyczaj tylko odarei i głodni powracali do domu, a obwisły żony i wylupiwszy ich skrzynie, ruszały znów na włóczęgę. Różnie się zresztą zdarzało. Ten pozostał w spokoju przy żonie, a karmiony jej pracą, bawił się grą i kufelkiem w gospodzie, dopóki się nowa nie trafiła potrzeba; drugi, chcąc robić burdy po domu i kuszyć te skrzynie, których sam nie napełnił..., spotkał się z mięsnością ręką jejności, po ręce z miotłą, a dalej z kociubą, zaczęł ile nieprzywykły do takiej broni, rejterował czempredziej i szedł nazad na niemce, z którymi snadniej trafił do końca.“

I oto rozwiązana kwestya „poddaństwa

kobiet“. Która niewiasta pozwoliła się maltretować, była maltretowana, która zaś umiała stanowiska swego bronić, czy w ten czy w inny sposób, gdy ją los złączył z brutalem, wywalczając sobie ostatecznie należny jej szacunek. Oprócz pięści, mioteli kociub, miały i nasze praprababki do pomocy: pieszczotę, uśmiech, miłość, łzy, przebiegłość, spazmy, złe humory i t. p. środki, skuteczniejsze nieraz od rąk „mięśnościściwych“.

Dokładny rozbiór dzieła Kaczkowskiego przekroczyłby ramy sprawozdania dziennikarskiego. Na książkę tego rodzaju wystarcza zwrócić uwagę publiczności, zwłaszcza, gdy nazwisko autora mówi samo za siebie.

Tu i owdzie należałoby sprowadzić poglądy Kaczkowskiego, nie liczące już z poglądami i warunkami chwili obecnej. Ale drobne to usterki... Jako dzieło historyczne, pierwsze u nas w tym rodzaju, zasługuje „Kobieta“ ze wszech miar na uznanie i na powodzenie jak najszerze.

*Habeant sua fata libelli* i autorowie o czywiście.

Kaczkowski zażywał kiedyś takiego rozgłosu, że nie było w gazetach warszawskich ani jednej korespondencyi ze wsi, żeby się w sprawozdaniu o urodzajach nie znalazła jakaś wzmianka o autorze „Murdelja“. A dziś? Znakomity ulubieniec przeszłego pokolenia, mógłby powiedzieć dużo o trwałości sławy.

Dziś rozbrzmiewa na łamach czasopism i w rubryce ogłoszeń bezustannie nazwisko Sienkiewicza. Zanim się autor „Potopu“ zabierze do jakiejś nowej powieści, obja się tytuł przez cały rok o uszy publiczności.

Kilka tysięcy ogromnych anonsov, czerniejących przetłustym drukiem we wszystkich gazetach, na słupach anonsovych, na szybach kiosków i t. d. rzuca się w oczy czy-

telnika, przechodnia i t. p. Gdyby nie dzieło sztuki, lecz deklamującego śledzia, grającego na fortepianie psa, śpiewającego osła, narzucano w sposób tak natrętny publiczności, toby wzbudzone, podrażnione ciekawości, I anons ma swoją psychologię. Odczytany raz — nie zajmuje, dziesiąty — zaciekawia, setny — gniewa, tysięczny — doprowadza do pasji. Człowiek kupuje ostatecznie przedmiot ciągle reklamowany, aby się pozbyć tego przekłętego ogłoszenia, które go przesładuje, jak zmosfera.

Anons nie tylko zaciekawia i drażni, ale i suggestywnie nieswiadomych. Musi to być coś niezwykłego, skoro ludzie tak wrzeszczą, jakby ich ze skóry odzierano — wnioskuje motłoch czytelnicy. Inni autorowie wydają także dzieła, a nikt nie mówi o nich przed wyjściem książki.

Gazety, spekulujące na sławie Sienkiewicza, znają wyborne psychologię anonsu. Rzucając znaczny kapitał w ogłoszenia, wiedzą z góry, że im się wyłożone koszta opłaca, bo opłaca się wszystko, co się wytrwale reklamuje. Wszystko można na pewien czas w ludzi wmówić.

Ale tylko na pewien czas. Ostatecznie sprzyrzy się publiczności natrętność ogłoszeń i wówczas następuje reakcja, dość często niesłuszna, trudno bowiem żądać od talentu, aby zawsze równo tworzył.

Reklamowany po kupiecku, krzykliwie, autor odpowiada w końcu za zbyteczną gorliwość swoich przedsiębiorców, ludzie bowiem żądają od niego samych arcydzieł, a ponieważ żadna głowa nie wytrzyma dłużej, ciągłego wysiłku, przeto następuje rozczarowanie, zniechęcenie, którego skutki ponoszą nie wydawcy, lecz twórcy.

Teodor Jeske-Choiński.

## Wystawa rysunków w oddziale budowlanego państwowego szkoły przemysłowej we Lwowie.

Ponieważ pierwsi abiturjenci oddziału budowlanego państwowego szkoły przemysłowej kończą naukę w połowie kwietnia b. r., przeto dyrekcya szkoły urządziła wystawę rysunków tegorocznych z tego oddziału w jednej ze sal szkolnych, zapraszając do zwiedzania jej techników i budowniczych praktycznych.

W oddziale budowlanym, przeznaczonym dla kształcenia podmajstrzych i majstrów murarskich, ciesielskich i kamieniarskich, odbywała się dotąd nauka przez cztery kursa zimowe, trwająca przez trzy lata od 1 listopada do końca marca, a w ostatnim roku do połowy kwietnia. Podczas sezonu letniego uczniowie pracują na placu budowy, a w dalszym ciągu nauki muszą się wykazywać świadectwem odbywanej praktyki. Warunkiem przyjęcia na kurs pierwszy jest ukończenie szkoły ludowej i 14-go roku życia, tudzież odbycie przynajmniej dwuletniej praktyki na placu budowy. W bieżącym roku szkolnym liczył ten oddział 47 uczniów, z pomiędzy których było 17 na pierwszym, a 11 na czwartym kursie zimowym.

Nauka zdąza przedewszystkiem do udzielenia uczniom takich wiadomości, których oni podczas swej praktyki w żaden sposób nabyć nie mogą. A więc uczy ich się geometrii płaskiej i stereometrii, początków geometrii wykresnej (nauki o rzutach), bez której żaden majster planu zrozumieć nie może, rysunku odrębnego ze szczególnem uwzględnieniem ornamentów stylowych, dalej konstrukcji budowniczych z cegły, kamienia, drzewa i żelaza, układania kosztorysów i przedmiarów, głównych zasad form architektonicznych, projektowania małych budynków miejskich i gospodarskich, a wreszcie rachunków i stylistyki polskiej i niemieckiej. Cała nauka prowadzona jest praktycznie i tak intensywnie, żeby przy szczupłych wiadomościach początkowych i małym wymiarze czasu uczniowie odnosili jak największe korzyści.

W powyższym zakresie obracają się też wystawione prace rysunkowe uczniów. Rysunki geometryczne zaczynają się od wyciągania linii prostych grafionem i dochodzą systematycznie do konstrukcji łuków gotyckich i rysowania brył z modeli; w rysunku odrębnym widzieliśmy ornament swobodnystylowy (według wzorów prof. Kłapkowskiego, wydanych przez Radę szkolną krajową), ornamenta kolorowane, intarsje, zdjęcia głowic z modeli gipsowych, nakładane farbami, wreszcie początki perspektywy. Najciekawszymi i najliczniejszymi były rysunki budownicze. Zaczynały się od wiązań cegieł i kamieni w murach, przechodziły następnie do różnych rodzajów murów (mury z kominami i wentylacją, kminy, mury ozdobne, cokołowe, okładzinowe i t. d.), otworów okiennych i drzwiowych, stropów, wiązań wiszących, belek kratowych, sklepień, wiązań dachowych i schodów. Uczniowie czwartego kursu wykonali wspólnie zdjęcie kościółka św. Jana na placu Rybim, odnowionego niedawno według planów profesora Zacharyewicza, a następnie każdy z osobna wykonał według danego programu projekt małego budynku mieszkalnego (szkoły, domu dla portyera, domku dla robotnika i t. p.) lub budowli wiejskiej z przekrojami i fasadą. Nadto zadano uczniom krótki temat, który samodzielnie i pod nadzorem musieli opracować w przeciągu pięciu godzin.

Z architektury wystawiono rysunki elementów w gzymsie, gzymsy rozmaitych rodzajów, porządków tokańskiego, doryckiego i rzymskiego, a w końcu szczegółów architektonicznych w naturalnej wielkości do sporządzania tak zw. szablonów czyli wzorów.

Wystawa robiła wogóle bardzo korzystne wrażenie, przedstawiała bowiem naczyn dowód rzetelnej pracy nauczycieli i uczniów. Jeżeli zważymy, z jakimi wiadomościami uczniowie przychodzą do szkoły, a z jakimi ją opuszczają po czterech kursach zimowych, to nabędziemy przekonania o użyteczności takiej nauki dla naszych przemysłowców budowlanych. Po raz pierwszy pracownicy tego rodzaju mieli sposobność nabycia najpotrzebniejszej wiedzy teoretycznej, a przynajmniej dość liczny, to jednak rezultaty nauki odpowiedziały zadaniu. Szkoła przemysłowa złożyła dowód swej użyteczności i żywotności.

Reorganizacya nauki w oddziale budowlanym w kierunku zastosowania jej do wymagań nowej ustawy koncesyjnej zostanie wprowadzona w roku przyszłym, a wtedy spodziewać się należy znacznego przyrostu uczniów, mogących wykształcić się na samodzielnym majstrów.

JE. P. Namiestnik, zwiedzając wystawę w towarzystwie P. Wiceprezydenta dr. Bobrzyńskiego i inspektora krajowego pana Frankego, wyraził dyrekcji i nauczycielom uznanie za rzetelną pracę.



# Sprawy krajowe.

(Reforma ustawy drogowej.)

(§) Sprawą reformy ustawy drogowej zajmuje się Wydział krajowy, zbierając ku temu potrzebne materiały. Z nadechodzących relacji Wydziałów powiatowych okazuje się, że te powiaty, które dawniej zaraz po wejściu w życie noweli do ustawy drogowej z r. 1885, oświadczyły się stanowczo za zasadniczą i radykalną zmianą ustawy, dziś przedkładają wnioski, zmierzające tylko do pewnych uzupełnień i modyfikacji, a nawet do pozostawienia na razie ustawy bez jakichkolwiek zmian.

W ciągu całego okresu istnienia tej noweli okazało się, że posunęła ona sprawę poprawy komunikacji bardzo znacznie, a głosy jej niechętnie, stały się rzadszymi właśnie wobec osiągniętych rezultatów w całości dość pomyślnych. Szczególnie odnosi się to do tych powiatów, których Wydziały powiatowe przystąpiły do spełnienia swego obowiązku z należytem zrozumieniem doniosłości tej ustawy i z uwzględnieniem natury ludu, przyjmującego niemal każdą nowość z pewną nieufnością i obawą.

Ostatnie daty statystyczne wykazują, że na utrzymanie 41.133 kilometrów długości dróg gminnych, służył fundusz 1.589.656 zł. 70 ct. Składał on się z wartości prestaty robocizny ciągłej i pieszej w kwocie 1.195.982 zł. 31 ct., z wartości materiału drzewnego, dostarczonego przez obszary dworskie w kwocie 95.586 zł. 93 ct., z dotacyi powiatowych funduszy dróg gminnych w kwocie 263.679 zł. 40 ct., z dochodów mytniczych 13.825 zł. 86 ct. i innych dochodów 20.582 zł. 20 ct.

Nie należy o tem także zapominać, że na cele subwencyonowania budowy i rekonstrukcyi dróg powiatowych i gminnych przeznacza Sejm w budżecie krajowym znaczne sumy, które corocznie niemalbywają podwyższane. Podczas gdy w r. 1882 wynosiła dotacya na ten cel sumę 70.000 zł., to na rok 1895 przeznaczył Sejm sumę 350.000 zł.

Nie da się zaprzeczyć, że zmiany niektórych postanowień ustawy drogowej mogłyby przyczynić się do uchylenia pewnych trudności, połączonych z jej wykonywaniem, dziś już znacznie wskutek praktyki złagodzonych, jednakowoż gruntowna reforma ustawy drogowej, jak to z natury samej rzeczy wynika i jak to Wydział krajowy niejednokrotnie w swych sprawozdaniach Sejmowi przedstawił, wymaga nader starannych i wyczerpujących studyów, ażeby reforma ta nową zmianą w przyszłości czyniła zbytecznymi. Nie bardziej nie osłabia powagi czynników ustawodawczych, jak częste nie dość oględne zmienianie ustaw. Tyczy się to przede wszystkim ustawodawstwa drogowego, które zwłaszcza u nas należy do najtrudniejszych zadań, a to w znacznej części wskutek różnorodnych w kraju stosunków ekonomicznych poszczególnych okolic, a nawet gmin jak niemniej wobec teraźniejszego ustroju gmin i wobec odmiennych zapatrywań i jednostronnie pojmowanych interesów. Ułożenie zaś takiej ustawy, któraby wszystkich bezpośrednio interesowanych w równej mierze zadowolili zdołała, jest nie tylko u nas, lecz wszędzie, problemem nader trudnym a poniekąd niewykonalnym.

Dość przypomnieć dzieje ustawodawstwa drogowego w Prusiech, gdzie jeszcze w roku 1808 rozpoczęto pracę w celu zasadniczej zmiany prowincjonalnych praw drogowych; przedkładano rozliczne projekta, a mimo tego nie przeprowadziły Prusy dotychczas pożądaną reformę.

We Francyi, której ustawę drogową z r. 1836 uważano powszechnie za wzorową, czyniono również wiele usiłowań, dążących do zniesienia nałożonych przez tę ustawę prestaty w naturze i zamiany ich na podatki, a mimo prądów takiej reformy sprzyjających, reforma taka dotąd nie nastąpiła, i o ile z opinii powołanych czynników sądzić można, wcale nie nastąpi.

Z nadesłanych dotychczas trzydziestu kilku opinij wydziałów powiatowych okazuje się, że przedewszystkiem zajdzie potrzeba zniesienia wymiaru prestaty drogowej chałupnikom, t. j. tym, którzy prócz lichej chałupy i kilku zagonów gruntów nie więcej nie posiadają. Najdotkliwiej uczuwać się daje ciężar prestaty drogowej tej kategorii włóścian. W ogóle wydziały powiatowe oświadczają się przeciw zamianom prestaty w naturze na dodatek do podatków.

## Proces kanclerza Leista.

Przed kilkoma miesiącami wielką sensację sprawiło w całym świecie cywilizowanym wydobycie na jaw pewnych skandalicznych sprawek najwyższego urzędnika niemieckiego w Kamerunie kanclerza Leista. Rząd odwołał go skutkiem tego z posady a prokuratora państwa wytoczyła mu pro-

ces oskarżając: 1. że dnia 15 grudnia 1893 w okrutny i barbarzyński sposób ukarał kilkanaście Dahomejczyków i że skutkiem tej kary spowodował powstanie Dahomejczyków, 2. że w drugiej połowie roku 1893 kazał do siebie w nocy sprowadzić kobiety dahomejskie do więzienia w celach rozpusty.

Izba dyscyplinarna w Berlinie, przed którą toczył się proces, obeszła się bardzo łagodnie z p. Leistem, uwolniła go bowiem od zarzutu „barbarzyńskiego smagania“ Dahomejczyków a zarządziła jedynie za urządzenie orgii z pięknosciami czarnego kontynentu na przeniesienie do innego urzędu w dotychczasowej randze i z zatrzymaniem dotychczasowej pensji. Opinia publiczna w Niemczech oburzyła się na ten wyrok a ówczesny kanclerz rzeszy hr. Caprivi założył przeciw niemu apelację do najwyższego sądu dyscyplinarnego w Lipsku, który sprawą tą zajmował się przed kilku dniami.

Sądowi przewodniczył prezes najwyższego trybunału rzeszy, p. Oelschlaeger.

Sprawę referował poseł hanzeatycki dr. Krüger, który podniósł, że katowanie Dahomejczyków było do najwyższego stopnia brutalnem. Dahomejczycy, którzy z rozkazu Leista zniewoleni byli asystować przy egzekucyji żon swych i córek, oświadczyli, że wolą umrzeć, aniżeli raz jeszcze na coś podobnego patrzeć. W godzinę po tem wybuchło powstanie, w którym krajowcy zamordowali asesora Ribauta w mniemaniu, że to jest Leist, i wielu urzędników ciężko ranili. Pałac gubernatora zupełnie zdemolowano wśród okrzyków: „My żadnemu białemu nie chcemy nie złego robić, my chcemy tylko gubernatora zamordować“.

Sprowadzanie zaś do więzienia Dahomejczyków gwałtem do mieszkania kanclerza w celach rozpusty, sprzeciwia się w rażąco sposób zasadom postępowania urzędników cesarskich w krajach, w których właśnie oni winni nieść pochodnię cywilizacji i chrześcijaństwa. Gdyby najwyższa izba dyscyplinarna zatwierdziła wyrok pierwszej instancyi, to wyrok taki przyczyniłby się do rozluźnienia karności urzędniczej i dlatego wnosi o zupełne złożenie Leista z urzędu.

Izba dyscyplinarna po dłuższej naradzie skazała Leista na zupełne złożenie z urzędu z pozostawieniem połowy pensji przez 3 lata i na koszt procesu, przyjmując, że wszystkie punkta oskarżenia są w całej pełni uzasadnione.

## KRONIKA

Lwów, 10 kwietnia.

— **Najj. Pani** raczyła najlaskawiej udzielić konwentowi Sióstr Felicjanek w Krakowie zapomogi w kwocie 300 zł., oraz konwentowi Sióstr Felicjanek w Uhnowie na budowę szkoły zapomogi w kwocie 500 zł.

— **JE. ks. Eustachy Sanguszko**, Marszałek krajowy, wraz z małżonką, wyjechał do Gumnisk, gdzie święta przepędzi.

— **Z c. i. k. armii.** 30 batalion strzelców, który od trzech lat stał załogą we Lwowie, udaje się we wrześniu b. r. po ćwiczeniach jesiennych do Brodów.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Jaśle, z grupy większych posiadłości, rozpisany na dzień 16 maja b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Kwsta Wielkanocna.** Dla ubogich wstydzących się żebrać, a zostających pod opieką Tow. św. Wincentego à Paulo, ofiarowały się kwestować następujące panie:

W Wielki czwartek:  
W kościele katedralnym: w godzinach od 8—9 p. Drexlerowa, od 9—10 p. Lewicka, od 10—11 p. Sternalowa, od 11—12 p. Łozińska, od 12—1 p. Kiernigowa, od 3—4 p. Bielańska, od 4—5 p. Gromanowa, od 5—6 p. Bogdanowiczowa.

W kościele OO. Jezuitów: w godzinach od 8—9 p. Kamińska, od 9—10 p. Moraczewska, od 10—11 p. Zaleska, od 11—12 p. Kowalska-Pankratiew, od 12—1 p. Krausowa, od 1—2 hr. Łubieńska, od 2—3 p. Ostrożyńska, od 3—4 p. Pokornowa, od 4—5 p. Schnür-Pepłowska z panną Dulębianką, od 5—6 p. Kubicka.

W katedrze ormiańskiej: w godzinach od 8—9 p. Zajczkowska, od 3—4 p. Białokórska, od 4—5 p. Wurstowa, od 5—6 p. Chylińska

W kościele katedralnym: w godzinach od 8—9 p. Drexlerowa, od 9—10 p. Lewicka, od 11—12 p. Jasińska, od 12—1 p. Schnür-Pepłowska, od 1—2 p. Bielańska, od 2—3 p. Dobięcka, od 3—4 p. Pokornowa, od 4—5 p. Pannenkowa, od 5—6 p. Makowiecka.

W kościele OO. Jezuitów: w godzinach od 8—9 i od 9—10 p. Zaleska, od 10—11 hr.

Łubieńska, od 11—12 p. Łączyńska-Zabielska, od 12—1 p. Krausowa, od 1—2 p. Pintowska, od 2—3 p. Starkłowa, od 3—4 hr. Stadnicka, od 4—5 ks. Sapieżyna, od 5—6 p. Przetocka, od 6—7 p. Pressenowa.

W katedrze ormiańskiej: w godzinach od 8—9 p. Zajczkowska, od 10—11 p. Schayerowa, od 12—1 p. Starkłowa, od 2—3 p. Wurstowa, od 3—4 p. Vrabetzowa, od 4—5 p. Kiernigowa, od 5—6 p. Chylińska.

W kościele OO. Jezuitów: w godzinach od 9—10 p. Biesiadzka, od 10—11 p. Sternalowa, od 11—12 p. Łączyńska-Zabielska, od 12—1 p. Seyfarthowa, od 1—2 p. Starkłowa, od 2—3 p. Przetocka, od 3—4 hr. Stadnicka, od 4—5 p. Thulliowa, od 5—6 p. Papparowa.

W katedrze ormiańskiej: w godzinach od 10—11 p. Krausowa, od 11—12 p. Vrabetzowa, od 12—1 p. Starkłowa, od 1—2 p. Bielańska, od 3—4 p. Kowarzowa, od 4—5 p. Hildowa, od 5—6 p. Pannenkowa.

W kościele św. Mikołaja: w godzinach od 9—10 p. Kiernigowa, od 10—11 p. Kopystyńska, od 12—1 p. Starkłowa, od 1—2 ks. Jabłonowska, od 3—4 p. Tbuliowa, od 4—5 p. Seyfarthowa, od 5—6 p. Białokórska.

— **Z fundacyi posagowej gminy m. Lwowa im. Arcyksiężniczki Gizeli**, przy losowaniu przeprowadzonym na dniu 28 z. m., nadała Rada miejska trzy posagi po sto pięćdziesiąt (150) zł. następującej sierotom: 1. Kisielewskiej Stanisławie Paulinie (2 im.); 2. Piotrowskiej Maryannie Józefie (2 im.); 3. Tycze Maryannie Elżbiecie (2 im.).

— **P. Adam Jędrzejowicz**, wiceprezes Koła polskiego w Wiedniu, przystąpił do Towarzystwa dziennikarzy polskich jako członek wspierający.

— **Doktorat.** P. Stanisław Kowerski, syn Stefana i Zofii z Przewłockich, znanej zaszczytnie autorki na polu powieściopisarstwie, po ukończeniu w r. 1892 kursu nauk w Nowej Aleksandryi, otrzymał dnia 16 marca r. b. w Halli nad Saalą stopień doktora filozofii za rozprawę: „Biała gorczyca jako roślina wzbogacająca ziemię w azot“.

— **W sprawie emigracyi** do Brazylji otrzymujący następujący komunikat do ogłoszenia: Delegacya policyjna w Pontafel, że król. włoskie ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło, iżby w przyszłość obcych wychodźców, którzy przy wstępie do Włoch nie wykazali się posiadania przekazu na bezpłatny przewóz z Genui do Brazylji, nie wpuszczano przez granicę. Dotychczas agenci emigracyjni odbierali wychodźców austriackich i rosyjskich w Pontebbie ci przewozili ich dalej bezpłatnie ponieważ najczęściej żadnych nie mieli funduszy.

Przestrzega się zatem wychodźców, którzy z braku przekazu na bezpłatny przewóz okrętem nie mogą dostać się do Włoch, zwłaszcza zaś wychodźców rosyjskich, przed dalszą jazdą, a to w celu uniknięcia kosztów, któreby spowodować musiały ich przymusowe odstąpienie z Pontafelu na miejsce ich pobytu.

— **Wydział Czytelni katolickiej** na rok 1895 ukonstytuował się w następujący sposób: prezes prof. Maksymilian Thullie, wiceprezesi: prof. dr. Antoni Kalina, ks. Łukasz Bobrowicz; sekretarze dr. Władysław hr. Stadnicki, Adam Ścibor Rylski, gospodarze: pp. Stanisław Mrozowicki, Gustaw Horodyński; skarbnik p. Kazimierz Zajczkowski, zast. skarbnik p. Janusz Przygodzki; bibliotekarz ks. Józef Krechowicz; zawiadowca czasopism p. Józef Marczyński; członkowie wydziału pp. dr. Robert Czaykowski, prof. dr. Bronisław Dembiński, ksiądz Paweł Sapieha, ks. dr. Eustachy Skrochowski, Władysław Vrabeć, dr. Józef Żuliński.

— **Klub szermierzy.** Dnia 27 b. m. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w sali III Uniwersytetu nadzwyczajne walne zgromadzenie Klubu szermierzy.

— **P. Edward Marynowski**, sekretarz Banku kredytowego, mianowany został uchwałą Rady nadzorczej zastępcą dyrektora tej instytucyi. P. Marynowski znany w szerokich kręgach naszego społeczeństwa ze swej działalności obywatelskiej i wielce prawego charakteru otrzymał z powodu tej nominacyi wielostronne życzenia.

— **Zjazd prawników.** W sprawie zapowiedzianego do Stanisławowa na dzień 29 i 30 czerwca b. r. zjazdu członków krajowych Towarzystw prawniczych Wydział Towarzystwa prawniczego stanisławowskiego na posiedzeniu z dnia 25 marca 1895, uchwalił następujący program miejscowy.

1. Dla wszystkich zamieszcowych członków zjazdu będą zabezpieczone pomieszczenia po cenach możliwie niskich a członkowie komitetu miejscowego przy nadejściu każdego pociągu wskaże już na dworcu kolejowym przeznaczony dla uczestników zjazdu pomieszczenia w mieście.

2. W dniu 29 czerwca b. r. o godz. pół do 9 rano odbędzie się uroczyste nabożeństwo w

kollegiacie łacińskiej, poczem o godz. pół do 10 rano nastąpi w sali kasyna mieszczańskiego w obecności reprezentacyi władz duchownych i świeckich uroczyste otwarcie zjazdu, a po otwarciu rozpoczyna się posiedzenia naukowe, których program będzie później podany do wiadomości, w lokalnościach kasyna.

3. W dniu 29 czerwca o godz. 8 wieczór odbędzie się w sali kasyna mieszczańskiego bankiet składkowy za opłatą po 7 zł. od osoby wyłącznie dla członków zjazdu.

4. W dniu 1 lipca urządzoną będzie wycieczka osobnym pociągiem do Dory i Jaremeza, (do słynnego wodospadu i mostu) dla członków zjazdu i ich rodzin, tudzież zaproszonych gości. Koszt wyniesie najwyżej 1 zł. 50 ct. od osoby. Uczestnicy zjazdu zechcą zaimar udziału w zjeździe zgłosić najdalej do 10 czerwca na ręce sekretarza Towarzystwa prawniczego w Stanisławowie p. dr. Włodzimierza Jurkiewicza.

Przypominamy zarazem, że termin do zgłaszania tematów na zjazd upływa z dniem 15 kwietnia b. r.

— **Wilhelm ks. Montenuovo.** Druty telegraficzne rozniósł już po świecie wiadomości o śmierci ks. Montenuovo, która nastąpiła ubiegłej soboty w domu zdrowia w Döbling. Otoczony rodziną zgasł zupełnie przytomnie, kończąc w ten sposób pełną blasku i chwały dożycie swoją wędrówkę. Urodził się w 1821 r. w Sala z morganatycznego małżeństwa Arcyksiężnej Maryi Ludwiki wdowy po Napoleonie I., z hr. Adamem Adalbertem Neippergiem. Od wczesnej młodości przeznaczony do wojskowego zawodu, przechodził ze stopnia na stopień, coraz to wyższe zajmując stanowiska. W 1838 zostaje porucznikiem w 5 batal. strzelców; po upływie lat dziesięciu otrzymuje już komendę pułku i odznacza się na polu bitew wielką walcznością tak w Tyrolu jak również we Włoszech i na Węgrzech. W 1850 nagrodzony krzyżem orderu Maryi Teresy — nosi już szlify generalskie; w 1854 mianowany feldmarszałkiem-porucznikiem, w 1859 ponownie na plac boju wyrusza, zdobywając tym razem order Żelaznej korony II. kl. Z kolei i inne odznaczenia nań spadały: w 1860 zostaje tajnym radcą; w 1861 komendantem Siedmiogrodu; w 1866 komendantem Pragi; w 1867 otrzymuje Złote Runo; w 1870 mianowany zwierzchnikiem gwardyi i straży dworskiej a zarzem generałem kawaleryi; w 1878 na własne żądanie przeniesiony w stan zasłużonego dobrze spoczynku.

W dniu 20 lipca 1864 zamieniono nieboszczykowi dotychczasowy jego tytuł hrabiowski na książęcy; był on nadto od r. 1858 właścicielem 5 pułku huzarów, noszącego po wieczne czasy imię marszałka Radetzkiego.

W świecie wyższym — jak i na polu bitew — zajmował wydatne stanowisko, sam wysoce muzykalny, popierał gorliwie sztukę, grywał na fortepianie i na skrzypcach, które do śmierci nad jego łóżem wisiły. — Ożeniwszy się w 1850 r. z Julią hr. Batthyany-Strattmann, miał z nią troje dzieci: ks. Alfreda, hr. Albertę Wielopolską i hr. Maryę Apponyi.

— **Ślub.** W dniu 27 b. m. odbędą się w Rzymie zaślubiny Doroty ks. Radziwiłłówny, córki Macieja ks. Radziwiłła i małżonki jego, Jadwigi z hr. Krasińskich, z hr. Oppersdorffem.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie Adam Dębicki, kandydat notaryalny, brat znanego zaszczytnie artysty malarza Stanisława Dębickiego, w 40 roku życia 9 b. m. Brał żywy udział w swoim czasie szczególnie podczas długoletniego pobytu w Kołomyi, w pracy nad ruchem umysłowym. Nietylko oddawał się literaturze prawniczej, — wydał mianowicie w roku 1888 dziełko pod tytułem „Ustawy naftowe“ — ale był twórcą Towarzystwa, a zawiązanego w Kołomyi, pod nazwą: „Kółko naukowe.“

W Tarnowcu pod Jasłem Konstancy Piliński, właściciel dóbr Tarnowca. Urodzony w r. 1825 był synem Stanisława i Henryki z Jordauów Stojowskich. Po ukończeniu w domu 6 klas gimnazjalnych, uczęszczał na „filozofię“ we Lwowie, po odbyciu zaś 2-letniego kursu filozofii, udał się do Wiednia, gdzie pozostawał około dwóch lat, studiując na wydziale prawniczym. Naukę uniwersytecką przerwał mu wypadek r. 1846, z powodu których przez jeden rok w więzieniu w Wiedniu pozostawał. Po dojściu do pełnoletności w r. 1849, objął opiekę nad rodziną, oraz administrację ojczystego majątku Tarnowca. Zostawszy rolnikiem, oddał się duszą całą temu zawodowi. W roku 1874, gdy się toczyły w Sejmie debaty nad zaprowadzeniem szkół wyznaniowych i gdy specjalnie chodziło o ograniczenie wpływu i opieki duchowieństwa nad szkołami ludowymi, ś. p. Konstancy Piliński, wówczas poseł sejmowy, wystąpił jako przeciwnik powyższego dążenia. Wówczas to, wskutek odnośnego przedstawienia biskupa przemyskiego, otrzymał Piliński *breve* Ojca św. Piusa IX z błogosławieństwem dla niego i rodziny, oraz wyrazem uznania za wystąpienie w obronie praw i interesów Kościoła katolickiego.

Władysław Kornel Wittelius Zieliński, znany pisarz, zmarł w Warszawie. — Urodzony r. 1836 we Lwowie, z ojca Ludwika, obywatela ziemskiego i matki Sabiny z Łopuszańskich, skończył gimnazjum realne i szkołę wojskową, następnie wstąpił do wojska i brał udział w kampanii austriacko-włoskiej a pod Magentą został ranny. Przybywszy do Królestwa Polskie-



go w r. 1863 Władysław Zieliński poślubił Józefę z Piaseckich i osiadł na wsi w lubelskiem. Działalność literacką rozpoczął w *Haliczaninie* (kalendarz), gdzie zamieścił nowellę p. t. „Anusia.“ Wspomnienia z podróży po Europie, ogłoszone przezeń drukiem, odznaczają się dobrze pochwycionym kolorytem i werwą pisarską. Pod pseudonimem Mściśława Brony pisywał do gazet warszawskich rzeczy historyczne. Po sprzedaży majątku był profesorem w szkole realnej w Lublinie. W mieście tem został członkiem redakcyi *Kurjera Lubelskiego* i *Gazety Lubelskiej*. Od r. 1880 był współpracownikiem w *Echu Zym. Sarneckiego*, w *Wędrowcu* za Filipa Sulimierskiego *Kłosach*, *Kuryerze Codziennym* za Kucza, *Kuryerze Warszawskim* za Sabowskiego, *Tygodniku Ilustrowanym*, *Bibliotece Warszawskiej*, *Ziarnie*, *Przeglądzie Tygodniowym* i t. d. Monografia Zielińskiego o Lublinie doczekała się dwóch wydań. Powodzeniem cieszyły się jego powieści: „Anna Orzelska“, „Ostatni z rodu“, „Sebastian Klonowicz“, „W kraju Arpada“. S. p. Zieliński zebrał obfite materiały, dotyczące rodziny Ponia-towskich; zbiór ten znajduje się w rękopisie. Ostatnią pracą ogłoszoną niedawno w *Gazecie Warszawskiej* była rzecz o kościele św. Krzyża. Zmarły był znawcą życia cyganów; prace w tym kierunku zwróciły nań uwagę towarzystw naukowych zagranicznych.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 10 kwietnia. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe d. 9 kwietnia do 12 w południe d. 10 kwietnia b. r. mieliśmy wiatr zmienny z zachodu o średniej prędkości 4 m/sek, niebo lekko zachmurzone, a powietrze miernie wilgotne (55 proc. wilgotności względnej)

Średnia temperatura w tym czasie była +6.1°C., najwyższa +9.9°C. wczoraj w południe, najniższa +2.1°C. dziś rano.

Całą dobę mieliśmy pogodę.  
Niżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się na wybrzeżu zachodniej Norwegii; zwyżka 770 do 765 mm. w Austrii; niżka drugorzędna utworzyła się w Finlandii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 770.0 mm.

Prognoza na dobę 11 kwietnia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie połud.-wschodni o średniej prędkości 3 m/sek., średnia temperatura około 7°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 60 proc. Opadu nie będzie.

— **Spadkobierca** ogólnym po zmarłym niedawno Seferze baszy, jest jego bratanek, Józef Kościelski. Spadek wynosić ma 6 milionów fr. i zamek Bertholdstein.

— **Zasługiny.** Z Tokio donoszą, że sekretarz legacyjny, hr. Henryk Coudenhove poślubi niebawem Japonkę z dobrego domu, narzeczoną przejście z budaizmu na katolicyzm.

— **Wyrok śmierci.** Z Brukseli donoszą telegraficznie, że tamtejszy trybunał kasacyjny odrzucił apelację pani Joniaux od wyroku, skazującego ją na śmierć. Proces p. Joniaux o trucieliństwo znany jest czytelnikom naszym z poprzednich doniesień.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Repertorio teatralny.** Przez cały Wielki Tydzień nie będzie przedstawień w teatrze hr. Skarbka.

**Ordynację wyborczą** dla gmin, w Królestwie Galicyi i Lodomerji w Wielkiem Ks. Krakowskiem z dnia 12 sierpnia 1866 nr. 19 Dz. u. kr., wraz z postanowieniami dodatkowymi, wydał p. Filip Schwarz w Nowym Sączu.

**Czytamy** w ostatnim sprawozdaniu teatralnem *Przeglądu Polskiego*.

„Lysistrata“ taka, jakiejmy ją na scenie krakowskiej widzieli, nie jest gorsza — jest owszem daleko mniej złą od bardzo wielu sztuk współczesnych. Niema w niej oburzających fałszów moralnych, jak w sztukach Dumasa, albo Sardou, albo Sudermana, że innych nie wymieniamy; i niema więcej, jest owszem mniej słów i konceptów dwuznacznych, nieprzyzwoitych, niż w niejednej nawet komedji polskiej (samego nawet Fredry ojea), lub „Oj młody, młody“ Fredry syna.

Uważamy za rzecz słuszną i potrzebną, krytyce nie tylko dozwoloną, ale obowiązkiem wskazaną, powstawać i oburzać się na sztuki niemoralne lub nieprzyzwoite. Ale sądzimy, że ten obowiązek powinien być wykonywanym sprawiedliwie względem wszystkich sztuk i z należytem rozeznaniem tej miary złego, jaka w nich jest. Znosić spokojnie „Pana Alfonsa“, „Zonę Klaudiusza“, „Księżnę Jerzową“, „Francillon“, czwarty akt „Naszych Najserdeczniejszych“, „Piękną Helenę“, „Niniehe“, „Honor“ Sudermana, że niektórych polskich już nie wspomniemy, a gorszy się z „Lysistraty“ takiej, jak ją pan Kozmian przerobił, to nie jest ani logicznie, ani sprawiedliwie.

To świadectwo, oddane prawdziwie słusności, jest najstosowniej zamknięciem i przekonywującym epilogiem całej sprawy.

**Z Akademii Umiejętności.** Komisya historyi sztuki odbyła w dniu 28 z. m. zwycięstwie posiedzenie, na którym przewodniczący prof. M. Sokołowski zawiadomił zebranych, że otrzymał zapowiedź nowych szczegółów o arrasach Zygmunta Augusta, zwanych „Potopem“, których jakaś część przechować się miała szczęśliwie pod Witebskiem. P. Sokołowski uważa jednak powyższą wiadomość za wielce wątpliwą. W dalszym ciągu komunikuje on komisji, że p. Hans Bösch, były dyrektor Muzeum norwiderskiego, podał w *Mittheilungen des germ. National-Museums*, cały szereg nieznanych dotąd wzorów złotnika poznańskiego Erazma Kamyna z 1552 r. z łacińskim wielce charakterystycznym napisem. Są one własnością wspomnianego muzeum. Nadto 30 sztuk podobnych wzorów z tej samej epoki posiada *Collection Foule* w Paryżu. Po pracach przewodniczącego i dr. Warschauera, materiały wzrosł do tego stopnia, że prof. Sokołowski zapowiada nowe studjum o Erazmie Kamynie. Przewodniczący omawiał z kolei Juliusza Kothego *Verzeichniss der Kunstdenkmäler der Provinz Posen*, urzędowy opis zabytków Księstwa Poznańskiego. W końcu p. L. Lepsiy zdał sprawę z dwóch polskich publikacyi, któremi są: Odrzywolskiego „Zabytki przemysłu artystycznego w Polsce“ i Barabasa „Ornament płaski na pomnikach krakowskich“.

**Dzieła** ks. Waleryana Kalinki: Tom V, „Sejm czteroletni“, tom I, cena 3 zł. 60 ct. Dobra to była i prawdziwie obywatelskiej zasługi myśl, podać społeczeństwu polskiemu dzieła pisarza takich zasad i tej miary, co ks. Kalinka. Dotąd w nakładzie zasłużonej około wydawnictwa pism tych księgarni Spółki wydawniczej polskiej wyszły „Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta“ i „Pisma pomniejsze“. Obecnie pojawia się dzieło wartości niepospolitej, w którego ukończeniu śmierć nieubłagana mu przeszkodziła, o „Sejmie czteroletnim“. Zawodowi historycy i poważni nauka a wyrobionym sądem mężowie, już dawno wypowiedzieli swe zdanie o tej pracy nad końcem doby Rzeczypospolitej. Nie miejsce i pora dziś ją tu oceniać, wystarczy kiedy zanotujemy fakt, iż wydawnictwo tego dzieła pojawia się na nowo. Potrzebne ono było bardzo, bo wydanie dawniejsze lwowskie od dłuższego czasu już było wyczerpane. Nie wątpimy, że i to nowe spotka się z dobrym przyjęciem, zwłaszcza, że jest staranne i piękne.

**Ks. dr. Julian Bukowski:** „O reformie nauki religij w szkołach gimnazjalnych“, Svo, str. 90. Przedmiot, o którym doświadczonego katecheta w tej broszurze zdaje sprawę, nie od dziś zajmuje umysły i serca tych, którzy szczerze dbają o religijne wychowanie naszej młodzieży. Dlatego i często powodem był dyskusji w kołach interesowanych i niejedną już stworzył broszurę, omawiającą ten sam temat.

Autor najświeższej publikacyi w tem ma zasługę, iż w niej sumarycznie zebrał to wszystko, co dotąd w tej materji u nas napisano, i że w części trzeciej podał trafne uwagi praktyczne, zaczerpnięte widać z własnych spostrzeżeń i doświadczenia. Ale pozatem nowego nie powiedział nic. Naszem zdaniem powinien był wskazać od siebie jakąś drogę wyjścia, powinien był względnie to, co na tem polu już przeprowadzono po za granicami Galicyi. Należało też podać projekta reformy, jakie od siebie podawali i projektowali niektórzy z katechetów, jak n. p. ks. prof. Zoeller; są one przecież drukiem ogłoszone i mają nawet zatwierdzenie kilku konsystorzów biskupich. Zdaje się nam też, że i o uchwałę konferencyi wiosennej episkopatu austriackiego w tej sprawie wypadało coś powiedzieć, bo w niej zrobiono wielki krok naprzód w dziele reformy.

Te jednak nasze uwagi nie ujmują w niczem wartości dziełka, które jako *resumé* rzeczy już znanych, będzie zawsze dobrem, systematycznym zebraniem rozrzuconych myśli i zdań, które wszystkie do jednego zmięrały celu.

## Nowe linie kolei drugorzędnych w Galicyi.

### II.

Z pomiędzy projektowanych linii najkosztowniejsza będzie kolej z Trzebini do Skawie, najciekawsza i najważniejsza też zdają, że powiąże cztery inne drogi żelazne; albowiem wychodząc z Trzebini z punktu kolei Północnej i zwracając się prawie prosto na południe, przetrnie kolej Oświęcimsko-Podgórska między stacyami Ryszowem a Zatorem, gdzie stanie nowa stacja Spytkowice, a dalej w Wadowicach przetrnie kolej Bielsko-Kalwaryjską, aby nakoniec w Skawicach połączyć się z tą odnogą kolei Podkarpackiej, która prowadzi z Sucheju do Skawiny. Na kilometr linii tej przypadnie przeszło 50.000 zł. nominalnego kapitału zakładowego, t. j. o wiele więcej niż na kilometr innych linii, do czego głównie przyczynią się dwa wiel-

kie mosty, jeden na Wiśle długości 200 metrów, drugi na Skawie długości 100 metrów. Mimo stosunkowo znacznej kosztowności linia ta obiecuje opłacać się dość dobrze. Wedle obliczeń krajowego Biura kolejowego kapitał zakładowy 2½ miliona złotych może liczyć na 106.185 zł. rocznej opłatności — a wszakże spodziewać się można, że rachowano ostrożnie. Ponieważ poręczenie przez kraj oprocentowanie i umorzenie obligacyi z prawem pierwszeństwa na 1.660.000 zł. wynosi rocznie tylko 71.400 zł., przeto kraj nie ryzykuje; owszem pozostaje się jeszcze 34.785 zł. dochodu dla 840.000 zł. akcyi zakładowych, co oznacza oprocentowanie po więcej niż 41 zł. od sta. Państwo bierze połowę akcyi, drugą interesowane strony prywatne. Ekonomiczne znaczenie linii tej polega głównie na zaopatrzeniu rozległych okolic krajowym węglem kamiennym z obfitych kopalń śląskich. Oprócz tego linia ta służyć będzie wywozowi drzewa z wielkich lasów karpaccich, a nadto pomoże rozwinąć się piecowni wapiennym w Płazie, kopalniom rudy w Olszynie, Bołecinie, Pile i Rozkochowie, kopalniom gliny w Groju i Porębie, tudzież kamieniołomom w Alwerni.

Poniękad uzupełnieniem linii tej, przynajmniej pod względem ekonomicznym, będzie droga żelazna z Jaworzna do Piły, mająca pomnożyć odyt kopalni węgla w Jaworznie i przyczynić się do rozwoju fabryk cementu, sody i innych w Szczakowie, tudzież kopalni w Kątach. Opłatność linii tej przedstawia się wedle obrachunku krajowego Biura kolejowego prostopu świetnie, ma bowiem na kapitał zakładowy 696.000 zł. (około 33.150 zł. na kilometr) wynosić rocznie 39.000 zł., a ponieważ na poręczone przez kraj oprocentowanie i umorzenie obligacyi pierwszych w ilości 464.000 zł. potrzeba 19.952 zł., przeto i tu kraj nie ryzykuje, na akcyje zaś w ilości 232.000 zł., któremi znowu w równych częściach dzielią się Państwo i interesenci prywatni, przypada 19.048 zł. dochodu, t. j. więcej niż 8.2 proc. Mieścina Chrzanów, przez którą linia ta przechodzić będzie, może bardzo na niej skorzystać.

Niepomyślny jest obrachunek opłatności kolei górskiej, wąskotorowej, z Chabówki do Zakopanego, która, jak to wczoraj już nadmieniliśmy, może przybrać jeszcze postać inną przez zbudowanie przestrzeni między Chabówką a Nowym Targiem z przedłużeniem do granicy węgierskiej z torami normalnym, co znaczyłoby, że wąskotorowa przestrzeń z Nowego Targu do Zakopanego stanowi tylko odnogę. Przez to zmieniłyby się cały obrachunek; chwilowo trzymamy się projektu, jaki jest. Nominalny kapitał zakładowy tych 47 kilometrów drogi wąskotorowej ma wynosić 1.400.000 zł., czyli 29.800 zł. na kilometr. Dochód obrachowany jest na 39.075 zł., a ponieważ samo oprocentowanie i umorzenie 930.000 zł. obligacyi pierwszych wymaga 39.990 zł., przeto kraj, dając porękę, ryzykuje już 915 zł. rocznie, a dla 470.000 zł. akcyi nie nie pozostaje. To też Rząd, biorąc połowę ich, liczy na stratę około 10.000 zł. (ściślej 9.400 zł.) rocznie. Głównym celem kolei tej jest uprzystępnienie Zakopanego szerokiej publiczności, ale i wpłynąć na rozwój przemysłu i gospodarstwa leśnego, tudzież hodowli bydła. Obecnie jest w przetrniętej tą linią okolicy kilka tartaków, stępy do przygotowania kory garbarskiej i kilka fabryk masy drzewnej w samym Zakopanem; w rachubę wchodzi także browar w Nowym Targu i wywóz jaj i sera; ale liczy się na racjonalną po wybudowaniu kolei eksploatacyę rudy żelaznej i srebrnej, marmuru, granitu, dolomitu, wapna hydraulicznego i cementu. Jest to więc jedna z tych kolei, co do których Sejm i Wydział krajowy trzyma się zasady, że najwłaściwszą miarą użyteczności i potrzeby kolei jest ofiarność prywatnych stron interesowanych. W sprawie bowiem kolei z Chabówki do Zakopanego (którą to miejscowość po zbudowaniu drogi żelaznej może raczej „Odkopane“ nazwać będzie trzeba) strony prywatne przyjmują na siebie ryzyko co najmniej takie same jak Państwo.

Podobnie ma się rzecz co do kolei z Borków do Grzymałowa mimo weale innych warunków ekonomicznych, bo linia ta przetrzna jedną z najżyźniejszych okolic Galicyi. Kapitał zakładowy ma wynosić zł. 900.000, czyli około 29.000 zł. na kilometr, co na koleję o torze normalnym jest weale niewiele. Mimo błogosławieństwa przyrody poprostu niezwykłego, mimo wystawianej pracowitości i zaradności ludu, mimo znacznego wywozu zboża, gorzałki, bydła tucznego, jaj, konopi, wełny, skór i maki, a dowozu węgla, materiałów budowlanych, machin, soli i t. d. opłatność kolei tej jest obrachowana tylko na 17.592 zł., a więc o wiele niższe niż kolei z Chabówki do Zakopanego, pozabawionej wszystkich tych pomyslnych warunków. Ponieważ poręczone przez kraj oprocentowanie i umorzenie 600.000 zł. obligacyi pierwszych wymaga 25.800 zł. rocznie, przeto sam kraj ryzykuje dopłacać 8208 zł.; Państwo zaś, biorąc tu znacznie więcej niż połowę

akcyi, bo za 210.000 zł., oblicza sobie stratę na 9000 zł. (ściślej 8400 zł.) rocznie; strony prywatne biorą 90.000 zł. akcyi, ryzykują przeto 3600 zł.

Najdłuższa z projektowanych nowych linii jest z Kołomyi do Zaleszczyk, 64½ klm. (a z przedłużeniem w kierunku przeciwnym z Kołomyi do Delatyna 93½ klm.) Kolej ta wielce ożywi kwitnący tam przemysł fabryczny i rolniczy, jako też kopalnie i handel. Kołomyja i Horodenka staną się dość znacznymi centrami ruchu i obrotów. Kapitał zakładowy wynosi 2.550.000 zł., około 39.250 zł. na kilometr; opłatność obrachowana na 110.000 zł. Kraj poręcza 73.100 zł. właścicielom 1.700.000 zł. obligacyi pierwszych, a na podzielnę między Państwo i strony prywatne w równych częściach akcyje zakładowe w ilości 850.000 zł. przypada zł. 36.900 zł. dochodu, co czyni więcej niż 4.3 zł. od sta.

Straty Państwa na kolejach z Chabówki do Zakopanego i z Borków do Grzymałowa są — co dla odparcia z góry ewentualnych znowu zaczepek pos. Waszatego nadmienić warto — tylko rachunkowe, nie rzeczywiste. Pominąwszy bowiem nawet okoliczność, że straty te powetują się sownie zasileniem dochodów kolei skarbowych, trzeba brać akcyje rządową w popieraniu budowy kolei lokalnych jako całość. Otóż w kapitale zakładowym wszystkich pięciu linii powyższych uczestniczy Państwo kwotą ogólną 1.406.000 zł., a obrachowany udział w zyskach wynosi 45.366 zł., co stanowi bardzo dobre jeszcze oprocentowanie po 3.22 zł. od sta.

Do tego przybywa Państwu jeszcze korzyść z dwu linii, których finansowo nie popiera. Linia 29-kilometrowa z Kołomyi do Delatyna uzupełni linię Kołomyjsko-Zaleszczycką; kapitał zakładowy 1.300.000 zł. tak będzie podzielony, że obligacyi pierwszych będzie 570.000 zł., za które poręka krajowa wynosi 24.410 zł. rocznie, a strony prywatne wezmą akcyj za 730.000 zł. Ponieważ opłatność obrachowana na 58.000 zł., przeto kraj nie ryzykuje nic, akcyonaryuszom zaś dostanie się 33.590 zł., czyli po 4.6 proc.

Szereg nowych linii zamyka kolej z Łupkowa do Cisny, długości 27 kilm. Kapitał zakładowy 700.000 zł., opłatność 42.050 zł. Co do tej linii kraj sam będzie akcyonaryuszem, bo weźmie akcyj za 465.000 po kursie 95 za sto; strony prywatne wezmą ich za 235.000 po pełnym kursie. Opłatność jak widzimy, jest bardzo dobra, po 6 od sta, bez uwzględnienia zysku z niższego kursu dla kraju.

Józef Glinkiewicz.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Targ na nierogaciznę** w krakowskim zakładzie obserwacyjnym. W dniach 8go i 9go kwietnia 1895 przypędzono 3665 sztuk. Płacono za prosięta: — do — ct., towar chudy — do — ct., towar mięsny — do — ct., za towar tuczny 34 do 36 ct. za kłgr. żywej sztuk. Do krajów Monarchii załadowano 2949 sztuk.

## Targ zbożowy.

**Lwów**, 10 kwietnia: pszenica 7.80 do 8.10 zł., żyto 5.80 do 6.15, jęczmień browarny 5.50 do 6.—, jęczmień pastewny 5.— do 5.50, owies 5.60 do 6.—, rzepak 9.— do 9.50, groch 7.— do 10.—, wyka 5.— do 5.50, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4.80 do 5.60, hreczka — do —, konieczyna czerwona galic. 50.— do 68.—, szwedzka 50.— do 60.—, biała 70.— do 95.—, anyż — do —, kukurudza stara 6.— do 6.80, nowa — do —, chmiel 15.— do 30.—, spirytus gotowy — do —, na termin — do —, Tymotka — do —. Waranty — do —.

Uspობienie stałe.

**Kraków** 8 kwietnia: pszenica biała 8.— do 8.50, czerwona 7.75 do 8.40, żółta 7.75 do 8.35, żyto 6.80 do 7.15, jęczmień browarny 6.25 do 6.75, pastewny 6.— do 6.25, owies 6.25 do 6.90, groch — do —, konieczyna czerwona 50.— do 75.—, biała — do —, rzepak — do —. Uspობienie stałe.

**Sprawozdanie tygodniowe** Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 30 marca do 6 kwietnia b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 7.60 do 8.25, żyto 6.10 do 6.65, jęczmień browarny 5.75 do 6.60, pastewny 5.35 do 5.85, owies 6.— do 6.60, hreczka 8.— do 8.50, kukurudza zeszłoroczna 6.50 do 6.80, nowa 5.20 do 6.40, proso — do —, groch do gotowania 6.50 do 9.25, groch pastewny 5.— do 6.50, fasola — do —, bobik 4.50 do 5.25, wyka 5.— do 6.—, konieczyna 45.— do 90.—, konieczyna biała n.



25— do 38—, anyż rossyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy nowy 8-75 do 10—, rzepak letni — do —, stary — do —, lnianka 6— do 7-75, nasienie lniane 9— do 9-80, soczewicza — do —, rzepak zimowy — do —, nasienie koprowe — do —, chmiel nowy 45— do 62—, nafta zwykła 16— do 17— salonowa 18— do 19—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 14-20 do 14-55.

## OSTATNIA POCZTA

W dniu 9 maja odbędzie się w warsztatach arsenału konstrukcyjnego w Poli w obecności Najj. Pana uroczystość poświęcenia i spuszczenia na wodę okrętu wojennego, mającego służyć do obrony wybrzeży. Nowy statek nosić będzie nazwę: „Monarcha“ a jego matką chrzestną będzie Najd. Arcyksiężna Marya Teresa. Nowy statek, oraz potrzebne dlań maszyny zbudowane zostały w warsztatach austriackich i przez austriackich inżynierów. Budowa okrętu odpowiada najnowszym wymaganiom architektury okrętowej a okręt zbudowany jest niezwykle mocno i odznacza się wielką siłą. Bronią go cztery 24-centymetrowe działa Kruppa oraz bateria sześciu 15-centymetrowych szybkostrzałowych dział Kruppa, oprócz tego dwa działa Uchajusza i szereg mniejszych armat.

W obozie młodoczeskim przygotowują się już obecnie — jak donoszą z Pragi — do nowych ogólnych wyborów do Sejmu czeskiego. Dotychczasowego posła sejmowego dra Podlipny'ego wybrano w ostatnich dniach prezesem komitetu wykonawczego partii młodoczeskiej. Dr. Podlipny będzie zasiadał prócz tego nadal w komitecie organizacyjnym stronnictwa. Na prezesa komitetu wyborczego powołany został poseł do Sejmu dr. Wacław Skarda.

Węgierski prezydent ministrów baron Banffy podczas pobytu swego w Wiedniu, odwiedził w poniedziałek ambasadorów: włoskiego, angielskiego i francuskiego, poczem dłuższy czas konferował z Panem Ministrem wojny generałem Krieghammerem. Wieczorem tegoż dnia odjechał br. Banffy do Budapesztu.

Wedle *Kreuz Ztg.*, zaniechano w Petersburgu stanowczo zamiaru mianowania ks. Dołgorukiego ambasadorem w Wiedniu; pozostaje tedy jedyny kandydat hr. Kapnist.

Pomimo zaprzeczenia *Nordd. Allg. Ztg* berlińska *Post* upiera się przy swym doniesieniu, że w kołach decydujących myślą o zmianie ustawy kolonizacyjnej w Poznaniu i Prusach zachodnich. Chodzi mianowicie o to, co już ks. Bismarck poruszył podczas pielgrzymki Niemców z Poznańskiego i Prus Zachodnich do Warcina, aby w interesie niemieckości nie osiedlać na zakupionych dobrach wyłącznie kolonistów niemieckich, lecz osadzać w nich niemieckich dzierżawców. Po zmianie tej spodziewa się *Post* wielkich skutków.

Zmiana w reprezentacji Niemiec przy dworze rossyjskim budzi ciągle niezwykle zainteresowanie. Wśród wielu komentarzy, na wiarę nie zasługujących, znajduje się jeden, mający pewne cechy autentyczności. Oto odwołanie generała Werdera miało być już postanowione z chwilą, kiedy w Wiedniu zamianowano ambasadorem petersburskim księcia Liechtensteina. Obawiano się mianowicie w Niemczech, że generał Werder, jako nie należący do świata arystokratycznego, usunięty zostanie na drugi plan w życiu towarzyskim Petersburga wobec utytułowanych ambasadorów Austrii i Francji. Dano to od razu do zrozumienia generałowi Werderowi w sposób delikatny, ale wyraźny. Generał jednak nie okazywał wcale skłonności do zastosowania się do tych wskazówek i dlatego nie pozostawało nic innego, jak odwołać go w sposób stanowczy.

W Petersburgu obiega pogłoska, że przy synodzie postanowiono zwołać narady w sprawie wychowania ludowego. Celem ma być nadanie działalności szkół parafialno-cerkiewnych charakteru religijno-naukowo-wychowawczego.

Nowości donoszą:

„W tych dniach w komitecie ministrów przejrano i zaaprobowano przedstawienie ministerstwa rolnictwa co do zniesienia przymusowej sprzedaży majątków lub ich części, będących w posiadaniu osób pochodzenia polskiego, które były wmięszane do powstania z r. 1863.“

Generał Werder opuści Petersburg d. 16 kwietnia i uda się wprost do Berlina. — Nowy ambasador niemiecki ks. Radoliński obejmie swoje stanowisko dopiero za kilka tygodni.

*Agencja Bałkańska* zaprzecza doniesieniem *Agencji Stefanięgo* o krokach, przedsiębioranych dla osiągnięcia uznania ks. Ferdynanda.

W Paryżu w Izbie wniósł deputowany Perrier interpelację w sprawie kradzieży dokumentów wojskowych na dworcu kolei w Chambéry. Perrier zażądał, aby Sabaudya uwolniona została od niepokojących ją szpiegów. Minister wojny Zurlinden odpowiedział, iż odnośny dokument nie miał żadnego znaczenia, pomimo to jednak wdrożono śledztwo sądowe. Wydane zostały surowe rozkazy, aby odtąd przestrzegana była najstaranniejsza ostrożność. W końcu prosił minister Izbę, o przyspieszenie załatwienia ustawy o szpiegostwie.

Były kapitan francuski Dreyfus przybył w połowie marca do Cayenny. Przewieziono go na wyspę Djabelską, gdzie strzeże go bez przerwy pięciu żołnierzy. Może on wyjechać się ze swej chaty tylko na odległość 150 metrów. Nikomu nie wolno zbliżyć się do niego.

Powstanie na Kubie nie ma być tak groźnym, jak się wydawało. Wedle ostatnich depezy urzędowych otrzymanych z Kuby w Madrycie, same władze hiszpańskie przeoceniły siłę powstania. Martinez Campos przed odplynięciem na Kubę oświadczył, iż spodziewa się wrócić w listopadzie do kraju; do tego czasu powstanie będzie całkowicie stłumione.

Z Kuby donoszą: Powstańców pobito pod Sacorro, gdzie poległ wódz ich Madamoras. Partya autonomiczna na Kubie wydała manifest, oświadczający się przeciw rokoszowi i wyrażający uczucia lojalności dla Hiszpanii. Z drugiej strony donoszą, że rokosz na Kubie, który obejmował dotąd tylko wschód wyspy, rozszerzył się już także na centralnej jej prowincje.

Angielska Izba gmin uchwaliła zmianę ustawy wyborczej, która może mieć niemałe znaczenie praktyczne przy przyszłych wyborach do parlamentu. Dotychczas o wyborze do Izby rozstrzygała względna większość głosów, tak iż wyborów ściślejszych nie było wcale. Tym sposobem nieraz mandat mógł się dostać kandydatowi, który miał za sobą zaledwie trzecią część wszystkich oddanych głosów. Na przyszłość tak już nie będzie.

Dep. Dalziel, członek stronnictwa liberalnego, wniósł rezolucję, wzywającą do zmiany ustawy wyborczej w tym duchu, ażeby do wyboru niezbędną była absolutna większość głosów, a w razie jeśli żaden z kandydatów nie otrzyma absolutnej większości, rozstrzygać będzie dopiero wybór ściślejszy. Motywując swój wniosek Dalziel powołał się na tę okoliczność, że w Izbie gmin zasiada aż dwunastu deputowanych, którzy otrzymali mandat na podstawie tylko względnej większości głosów, tak iż oni właściwie są reprezentantami mniejszości swych okręgów.

Rząd uznał wniosek Dalziela za właściwy i słuszny i użył mu swego poparcia, poczem wniosek przyjęty został znaczną większością głosów.

Przy przyszłych wyborach uchwała ta będzie miała o tyle praktyczne znaczenie, korzystne dla stronnictwa liberalnego, że w wielu okręgach liberali w porozumieniu z radykałami i robotnikami będą mogli przeciwstawić bezwzględnej większości konserwatywistom, którzy dotychczas zwyciężali swych rywali względną większością. Zdaje się więc, że zmiana ustawy wyborczej przyczyni się do wzmocnienia liberalnej większości Izby.

Na ostatniej radzie ministrów przydywał lord Rosebery.

Na przedwczorajszym posiedzeniu Izby oświadczył *specker* Peel, że zdrowie nie pozwala mu już dłużej piastować powierzonych sobie godności, dziękuje wszystkim stronnictwom za poparcie; miał on zawsze za zadanie bronić interesów i godności Izby. (*Oklaski*). Mowca wyraża życzenie, aby Izba, pomna na swoją pełną chwałę kilkuwiekową przeszłość i nadal zatrzymała pierwsze i najważniejsze miejsce między ciałami prawodawczymi całego świata (*huczne oklaski*). W imieniu większości Izby pożegnał Peela kanclerz skarbu Harcourt i postawił wniosek adresu do królowej, proszący o odznaczenie ustępującego *speckera*. Imieniem opozycji przyłączył się Balfour do tego wniosku.

Zatarg skandynawski zastrzył się znowu. Oskar II-gi, nie zdoławszy nakłonić umiarkowanego liberała Micheleta do utworzenia nowego, czysto administracyjnego gabinetu, któryby, usuwając na bok kwestje sporne, załatwił pozycję budżetową na utrzymanie konsulatów na podstawie dawnej uchwały storthingu z r. 1892, czyli innymi słowy,

któryby odroczył sprawę, opuścił Chrystyanie, oświadczając, że nie odda rządów Norwegii gabinetowi, złożonemu z radykalistów, ani ich przewodcy Steenowi, który świeżo będąc prezesem storthingu — pozwolił na to, aby jeden z posłów nazwał króla Oskara „obcym monarchą obcego państwa“. — Zerwanie przez króla Oskara układów z partją radykalną w Norwegii wywołało w całej Szwecji entuzjazm, — natomiast storthing norweski odpowiedział na nie uchwałą, że Norwegia ma się zbroić. Mianowicie według dziennika norweskiego *Verdens-Gang*, zażądano dla nadzwyczajnego budżetu ministerstwa wojny natychmiastowego uchwalenia kredytu w kwocie 3 do 4 milionów koron na zaprowadzenie ulepszeń monitorów, na zakupno szybkostrzałowych dział, oraz na tymczasowe ukończenie robót fortyfikacyjnych w porcie Tonsberg. Dalej ma być wstawione w budżet 1/4 miliona koron na zmiany we fabrykacji bezdymnych naboju, oraz na umundurowanie wojsk i urządzenie przystani okrętowych. Nadzwyczajny budżet wojenny ma być w tym roku o wiele większy niż kiedykolwiek przedtem.

Z Massawy telegrafują pod dniem 7 b. m.: Pułkownik Pianavia, który maszeruje aby się połączyć z generałem Baratierim, zajął miejscowość Amba na górze Solama, gdzie zastał 48 dział, kilkaset karabinów i amunicję. Tę ostatnią uczyniono niezdatną do użytku, poczem kolumna włoska wyruszyła do Aduy. Ras Mangasza rozpuścił swoje zastępy, ponieważ nie miał środków do utrzymania ich. Zatrzymał tylko oddział najwierniejszych, z którym prowadzi partyzantkę. Generał Baratieri ogłosił manifest, przyrzekający ulaskawienie wszystkim, którzy się poddadzą przed Wielkanocą.

Według depezy *Agencji Central News of Germany*, rząd japoński postawił Chinom następujące warunki pokoju: Japonia domaga się przedewszystkiem wypłaty wysokiego odszkodowania wojennego, uznania niezależności Korei, oraz odstąpienia wyspy Formozy i mandzurskiego półwyspu Liao-Tong. Oprócz tego dyktuje Japonia cały szereg dodatkowych warunków. Import maszyn do Chin wolny ma być odtąd od wszelkich ograniczeń. Cudzoziemcy wogóle mają otrzymać prawo budowania i prowadzenia fabryk. Rzeka Yang-tse-Kiang będzie otwarta aż do Chung King-Fu dla statków wszelkich narodowości. Również dostępne będą dla żeglugi ludów handlowych rzeki Sien-Kiang, Wasung, Shanghai, oraz kanał Shanghajski aż do Sucho. Oprócz portów, zastrzeżonych traktatami, otwarte być muszą miasta Chung-king-fu, Suchu-fu i Hangehu-fu. Przy dyktowaniu tych — rzeczywiście twardej — warunków Japonia zaznacza wyraźnie, że nie pragnie dla siebie przywilejów handlowo-politycznych przed innymi narodami i chce tylko uprzystępnąć Chiny ruchowi handlowemu i wskazać im drogę do pokoju, postępu i dobrobytu. Rokowania toczą się już w sposób normalny, ponieważ rana Li-Hung-Czanga zagoiła się już prawie kompletnie, a rząd japoński, zbadawszy jego pełnomocnictwo, uznał je za wystarczające.

Z Hongkong donoszą, że obecnie znajduje się 40 japońskich okrętów transportowych na wysokości wysp Rybackich. Kraży pogłoska, iż zamierzonym jest atak na Canton, gdzie Chińczycy, zakładając torpedy przygotowują się do obrony.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 10 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza, że Najj. Pan mianował ojca Pana Ministra skarbu, tajnego radcę Ignacego Plenera, kanclerzem orderu Żelaznej korony.

**Wiedeń**, 10 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał właścicielowi dóbr ziemskich, posłowi Adamowi Skrzyńskiemu tytuł hrabiowski.

Najj. Pan mianował artystę malarza Juliana Fałata dyrektorem szkoły sztuk pięknych w Krakowie.

**Wiedeń**, 10 kwietnia. Najj. Pan przedłużył o całą dobę swój pobyt w Liechteneggu i powrócił dopiero wczoraj wieczorem do Wiednia.

**Wiedeń**, 10 kwietnia. Deputacja uczniów politechnicznych była wczoraj na posłuchaniu u P. Prezesa gabinetu ks. Windisch-Graetza, P. Ministra spraw wewnętrznych margrabiego Bacquehema i u P. Ministra dr. Madeyskiego, którzy przyjęli ją jak najżyczliwiej i przyrzekli uczynić zadość, o ile to będzie tylko możliwym, życzeniom i usiłowaniom techników. P. Minister spraw wewnętrznych zauważył, że ingerencya co do prawa wyborczego techników nie należy do Rządu, lecz do władz autonomicznych i w dalszych instancjach wyżej, aż do Rady państwa. — Pan Minister oświaty zapowiedział, że niebawem uczyni stanowczy krok co do stanowiska te-

chników. P. Minister oświaty oświadczył, że studia techniczne stawia zupełnie na równi ze studiami uniwersyteckimi; uznaje przeto zupełnie żądanie, ażeby technikom nadawano stopień akademicki, zanim jednak pod tym względem przyjdzie do reorganizacji, muszą być zarządzone bardzo dokładne badania. Co do próby deputacji o subwencje państwowe na wycieczki naukowe, przybiecał P. Minister ewentualnie udzielenie takich subwencji, a w końcu zauważył, że kwestyi zmiany przepisów dyscyplinarnych na razie rozpatrywać nie może, ponieważ jest to kwestya zupełnie nowa.

**Wiedeń**, 10 kwietnia. Do *N. fr. Presse* donoszą z Budapesztu, że Delegacje wspólne mają być zwołane na 5 lub 6 czerwca.

**Wiedeń**, 10 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Od 1 maja kursować będą między Wiedniem a Lwowem pociągi błyskawiczne. Czas jazdy z Wiednia do Krakowa wynosić będzie 6 godzin a z Wiednia do Lwowa 10. Wczoraj odbyła się próba z Wiednia do Krakowa. Pociąg wyjechał o godz. 7 min. 45 rano z Wiednia a przybył o godz. 2 minut 30 do Krakowa.

**Tryest**, 10 kwietnia. Z powodu uroczystości spuszczenia na wodę nowego parowca Lloyda „Habsburg“ dał wczoraj burmistrz Pitteri świetny wieczór, na który przybyli P. Minister handlu hr. Wurmbrand i liczni dostojnicy. Po przyjęciu z wielkim zapalem toaście na cześć Najj. Pana, wniósł burmistrz toast na pomyślność P. Ministra handlu, jako szczególniejszego orędownika Tryestu, poczem wniósł zdrowie obecnych na bankiecie członków parlamentu. Wiceprezes Izby deput. Abrahamowicz i członek Izby Panów Milanich dziękując, życzyli Tryestowi, aby rozwijał się i potężniał.

**Budapeszt**, 10 kwietnia. Węgierskie biuro korespondencyjne donosi z Tapoleczy: Z powodu, że dzisiaj odbywają się wybory do Sejmu węgierskiego, zwolnienicy stronnictwa Kossutha urządzili wczoraj kilka demonstracji ulicznych przeciw stronnictwu liberalnemu. Zawezwano pomocy wojskowej. Wybór sekretarza stanu Voeroesa zdaje się być zapewniony.

**Berlin**, 10 kwietnia. *Voss. Ztg.* ogłasza treść projektu nowej ustawy giełdowej. Cesarz Wilhelm zatwierdził wyrok sądu wojennego, którym uwolniono od winy ministra ceremonii Kotzego, obwinionego w znanej sprawie pisania listów anonimowych.

**Londyn**, 10 kwietnia. Izba gmin przyjęła w drugim czytaniu przedłożenie w sprawie powiększenia marynarki wojennej.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 10 kwietnia 1895, godzina 10 minut 30. Akcje kredytowe 403-15, Akcje kolei państwowej 443-25, Akcje tytoniowe 246-25, Anglo-austriackie 170-50, Unionbank —, Południowej 111-50, Renta papierowa —, Akcje banku dla krajów koronnych 285-10, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97-75, 4-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 98-25, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 59-70. Usposobienie spokojne.

**Wiedeń**, 10 kwietnia 1895 r. godz. 2 minut 35. Alpejskie Towarzystwo górnicze 85-40, Węgierskie akcje kredytowe 462-25, Akcje anglo-austriackie 170-25, Akcje banku Union 333-50, Akcje kolei Południowej 111-75, Losy tureckie 84-80, Akcje kolei państwowej 445-75, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 333—, 4-procentowe galie. obligacje propinacyjne z 1889 r. 98-40, Akcje tytoniowe 245-50, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 98-25, Akcje kolei Elbetal 308-75, Akcje banku dla krajów koronnych 285-30, 4-procentowa węgierska renta złota 123-70, Akcje banku związkowego 158-90, Rubel papierowy 1-31-25, Węgierska renta papierowa 99-40, Kredytowe ziemskie 563—, Kredyty 404-37, Rimamurania 271-75. Usposobienie silne.

**Giełda zagraniczna**, dnia 9 kwietnia 1895 r. godzina 4 minut 30 Paryż: 3-prc. renta 103-05, lombardy —. Usposobienie —. Berlin: Ruble rossyjskie 219-55, Akcje kredytowe 248-25, Polskie listy zastawne 67-70, Papiery galicyjskie —, Rossyjsko-wschodnia 4-prc. pożyczka przyjęcie pro ultimo 68-10, Austriackie banknoty 167-45. Usposobienie —.

**Telegramy zbożowe** z dnia 9 kwietnia 1895 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter procent 15-70 do 15-80 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 6-87 do 6-90

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krecbweleki.



# Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1. maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
	2-32	5-25	9-00	6-10		9-00	2-24	10-10	4-50
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	2-32	5-25	9-00	6-10	9-00	2-24	10-10	4-50	10-35
Z Warszawy	—	5-25	9-00	6-10	9-00	—	10-10	4-50	6-55
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/2 do włącznie 3 1/2)	—	—	9-00	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9-00	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 2 1/2 do włącznie 15 1/2)	—	5-25	—	—	—	—	—	4-50	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	8-34	12-10	—	—	—	—	7-10
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6-19	—	—	10-10	4-50	—
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. główny)	2-12	9-29	9-10	5-45	—	6-08	2-44	9-40	10-20
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1-58	9-13	8-45	5-19	—	6-22	2-55	10-04	10-47
Z Sucazawy	9-40	—	7-37	12-27	6-35	6-15	—	10-15	10-30
Z Kimpolunga	9-40	—	7-37	—	—	—	—	—	2-25
Z Radowice	9-40	—	7-37	—	6-35	—	—	—	—
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9-40	—	—	—	6-35	—	—	—	10-30
Z Nowosielicy	9-40	—	—	—	6-35	—	—	—	10-30
Ze Słobody rungurskiej kopalni	9-40	—	—	—	6-35	—	—	—	10-30
Z Husiatyna przez Halicz	9-40	—	7-37	—	—	6-15	—	—	—
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12-27	—	6-15	—	—	—
Z Bełzca, Sokala Jaros. Ze Sokala	—	—	—	4-45	—	6-15	—	10-15	10-30
Z Ławowczego (Pesztu Miskolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	8-34	12-10	—	6-15	—	—	2-55
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	—	—	—	6-15	—	9-20	6-45
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	—	—	6-15	—	9-16	9-50

**U W A G A.**

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut; 12:00 czasu średnio-europejskiego = 12:36 czasu lwowskiego.

W biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29) jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1. 3, Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

**Nadesłane.**

**Hotel „Erzherzog Carl“**

Wiedeń, Kärntnerstrasse,

Hotel ten pierwszorzędnym zupełnie odnowiony z elektrycznym oświetleniem, wspieranymi salami restauracyjnymi i jadalniami — chambers particuliers, winda osobowa, łazienki, telefon i wszelkie inne komfortowe urządzenia — wiedeńskie wymogi.

**Pokoje od zł. 1.50 i wyżej.**

Francuska, wiedeńska i polska kuchnia, piwnice w stare wina rozlicznych gatunków zapatrzone. Szwedzkie i pilzneńskie mieszczkańskie piwo, usługa nader szybka a ceny umiarkowane.

Przez P. T. Gości z Polski nader uczęszczany.

Kancelaryja adwokata **dr. Pomianowskiego** przeniesiona z dniem 1 kwietnia 1895 do gmachu ratuszowego, drugie piętro (biuro syndykatu). 496

**Specjalista chorób gardła, nosa i płuc**  
**dr. Kazimierz Trzcieniecki**

b. sekundaryusz kliniki dr. Schröttera, 9 ul. Kopernika 1. 14, II. piętro,

**Wystawy i Muzea.**

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dniu powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dniu powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

**Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej**

Lwów, dnia 10. kwietnia 1895.

	płaca żądają walutą austr.	
	zł. ct.	zł. ct.
<b>1. Akcje za sztukę.</b>		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	221 —	224 —
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	336 —	340 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	455 —	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210 —	—
Ako. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200 —	203 —
<b>2. List. zast. za 100 zł.</b>		
Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l.	100 50	101 20
5 pr. w. a.	—	—
wylosowane z 10 pre. premią	110 30	111 —
Banku hip. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100 70	101 40
Banku kr. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	101 —	101 70
4 pr. w. a. w 57 l.	97 70	98 40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a.	—	—
I. emis.	98 50	99 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat	98 —	98 70
4 pr. w. a. los w 56 l.	97 90	98 60
<b>3. Listy dłużne za 100 zł.</b>		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr. 2 1/2 pr. w. a.)	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los w 15 lat	—	—
<b>4. Oblig. za 100 zł.</b>		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98 30	99 —
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	103 —	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102 —	102 70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . . .	105 50	—
4 1/2 pr. w. a. . . . .	100 70	101 40
4 pr. w. a. . . . .	97 80	98 50
4 pr. koronowej	98 20	98 90
Losy miasta Krakowa . . . . .	25 —	28 —
Stanisławowa . . . . .	41 —	—
<b>5. Monety.</b>		
Dukat cesarski . . . . .	5 70	5 80
Napoleonor . . . . .	9 64	9 74
Półimperyal . . . . .	10 —	—
Rubel rosyjski srebrny . . . . .	1 28 —	1 33 —
„ papierowy . . . . .	1 30 1/2	1 31 —
100 marek niemieckich . . . . .	59 60	60 —

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 8 kwietnia 1895.

	płaca żądają	
	zł.	zł.
<b>Dług państwa.</b>		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad . . . . .	101.70	101.90
lut-y-sierpień . . . . .	101.70	101.90
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec . . . . .	101.80	102. —
kwiecień-październik . . . . .	101.75	101.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. . . . .	152. —	152.80
1860 po 500 zł. wa. 5 pr. . . . .	153.75	159.25
1860 po 100 zł. 5 pr. . . . .	164.75	165.25
1864 po 100 zł. . . . .	197.50	198 —
1864 po 50 zł. . . . .	197.50	198 —
Renty Com. po 42 litr. austr. . . . .	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. . . . .	161.50	162.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. . . . .	123.50	123.70
Renta koronna 4 pr za 200 k. . . . .	101.35	101.55
<b>2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.)</b>		
Bukowiny . . . . .	—	—
Galicyi . . . . .	—	—
Nizsze Austrii . . . . .	109.75	—
Siedmiogrodu . . . . .	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . . .	98.75	99.75
<b>3. Akcje.</b>		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. . . . .	171.25	171.75
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł. . . . .	404.25	404.75
Nizsze-austr. Tow. eskont. po 500 zł. . . . .	870. —	880. —
Gal. banku hip. po 200 zł. . . . .	—	—
Gal. ban. d. h. i prz. a. zł. 200 wpl. 40 pr. . . . .	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . . . .	—	—
Bank dla krajów koron. a 200 zł. . . . .	235.40	286. —
Bank austro-węgierski a 600 zł. . . . .	1103. —	1107. —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . . . . .	—	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. . . . .	585. —	589. —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. . . . .	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. . . . .	—	—

	płaca żądają	
	zł.	zł.
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . . . .	3660	3665
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . . . .	—	—
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w. . . . .	332. —	334. —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw. . . . .	141.75	142.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze . . . . .	210. —	210.90
<b>4. Listy zastawne losowane.</b>		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr. . . . .	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l. . . . .	123.50	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l. . . . .	99.90	100.70
3 pr. em. 1889 . . . . .	118.75	119. —
3 pr. em. 1889 . . . . .	118.75	119.50
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr. . . . .	—	—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr. . . . .	—	—
„ „ „ „ w 36 l. 6 pr. . . . .	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . . .	—	—
„ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl. 98.50 . . . . .	—	—
„ „ „ „ po 4 1/2 pr. w 62 latach zwrotno . . . . .	98.50	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 1/2 l. 101. — . . . .	101.75	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji . . . . .	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. . . . .	101.40	—
Banku aust. węg. 4 1/2 pr. . . . .	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr. . . . .	101.40	—
„ „ „ „ wyl. 4 1/2 pr. . . . .	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. . . . .	—	—
po 4 pr. . . . .	99.50	100.50
<b>5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)</b>		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. . . . .	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . . . .	100.50	101.50
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4% . . . . .	101.35	102.35
„ „ „ „ po 100 zł. 1887 . . . . .	—	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr. . . . .	—	—
detto (Jarosław-Sokala) . . . . .	—	—

	płaca żądają	
	zł.	zł.
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . . . .	94.20	95.20
z r. 1884 . . . . .	99.25	100.25
z r. 1886 . . . . .	—	—
z r. 1872 . . . . .	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. . . . .	110. —	111. —
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr. . . . .	152. —	152.50
<b>6. Losy.</b>		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw. . . . .	201.25	202.25
Clarego po 40 zł. m. k. . . . .	58.75	59.75
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk. . . . .	150. —	160. —
Keglewicza po 10 zł. m. k. . . . .	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw. . . . .	27. —	28. —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. . . . .	24. —	25. —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw. . . . .	63. —	64.50
Palńego po 40 zł. m. k. . . . .	59. —	59.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. . . . .	17.50	18. —
„ „ „ „ węg. po 5 zł. . . . .	11.70	12.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w. . . . .	23.75	24.75
Salma po 40 zł. m. k. . . . .	71. —	73. —
St. Genois po 40 zł. m. k. . . . .	72.75	74. —
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw) . . . . .	42.75	46. —
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . . . .	150. —	—
„ „ „ „ po 50 zł. a. w. . . . .	70. —	—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . . .	55. —	57. —
Windischgrätz po 20 zł. m. k. . . . .	—	—
<b>7. Weksle (za 3 miesiące).</b>		
Augsburg za 100 w. p. n. . . . .	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . . .	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . . . .	—	—
Hamburg za 100 marek w. p. n. . . . .	—	—
Londyn za 10 ft. szt. . . . .	122.25	122.55
Paryż . . . . .	48.42.5	48.50
<b>Kurs złota.</b>		
Dukat cesarski men. . . . .	5.74. —	5.75. —
„ pełnej wagi . . . . .	5.73. —	5.76. —
Korona . . . . .	—	—
20-frankówka . . . . .	9.68. —	9.69.5
Rosyjski półimperyal . . . . .	—	—
Talar związkowy . . . . .	—	—
Srebro . . . . .	—	—

## D Z I E N N I K U R Z E D O W Y.

**Licytacje.**

L. 1851 (2446 3-3)  
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano 6 maja 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 czerwca nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 240 gm. Trzećianiec Iwana Szymczyka własnej na rzecz Lejby Bergera pto 39 zł. 26 ct.  
Cena wywołania 450 zł., wadyum 45 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.  
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Jana Łomińskiego z Birezy.  
Bireza, 13 marca 1895.

L. 1852 (2447 3-3)  
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano 6 maja 1895 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 6 czerwca 1895 nawet poniżej takowej licytacya 15/72 części realności według wyk. hip. l. 102 gminy Łomna, Maryanny Muzyka własnej na rzecz Lejby Bergera pto 23 zł. 44 ct.  
Cena wywołania 78 zł. 48 ct.  
Wadyum 8 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze  
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Jana Łomińskiego z Birezy.  
Bireza, 17 marca 1895.

L. 12342 (2452 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dla zaspokojenia wierzycieli Wydziału Rady powiatowej w Nisku jako Dyrekeji funduszu pożyczkowego odbędzie się w dniu 6 maja i dnia 6 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności objętych wyk. hip. l. 398 i 992 gminy katastralnej Jezowe objętych Franciszka Krzysia i Katarzyny Sztotowej własnych, cena wywołania 1689 zł., wadyum 170 zł.  
Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w Registraturze.  
Nisko, dnia 21 lutego 1895.

L. 246 (2428 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Wisniezu przeprowadzi dnia 16 maja 1895 i 18 czerwca 1895 przymusową sprzedaż realności lwh. 102

w Nieszkowicach wielkich, dłużników spadkobierców śp. Tomasza Węgrzyna własnej na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego właściańskiego pto 164 zł. z pn.  
Cena wywołania 450 zł.  
Wadyum 45 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny do przejżenia w registraturze.  
Kuratorem wierzycieli Aleksander Runge. Wisniez, 26 marca 1895.

L. 8424 (2353 3-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycieli w kwocie 100 zł. wa. z pn odbędzie się dnia 8 lipca 1895 i dnia 1 sierpnia



L. 214 (2469 2-3) W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 14 maja 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 18 czerwca 1895 nawet poniżej takowej licytacja połowy realności pod lk. 57 w Brzozowie wh. 33 ks. gr. gm. Brzozów objęta, Stanisława Kruczka i mał. Maryi, Ignacego i Szymona Kruczów własnej, na rzecz Berka Kuflika celem ściągnięcia należności 150 zł. z pn. Cena wywołania 160 zł. Wadyum 16 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Emila Witkiewicza z Brzozowa. Brzozów, 14 marca 1895.

L. 1131 (2432 2-3) W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzek. c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włoś. w likw. w likw. Dyrekcyi Tow. zal. w Żółkwi przeciw Leibowi Hirschhorn w Winnikach pto 10 rat po 15 zł. wa. z pn. i kapitał 177 zł. 40 ct. wa. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zakł. kred. włoś. w likw. publiczna licytacja przymusowa realności whl. 155 dla gminy kat. Winniki objętej, własnością Leiby Hirschhorna będącej, dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej, na 400 zł. wa. ocenionej, w dwóch terminach a mianowicie na dniu 24 maja 1895 i na dniu 21 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tęż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej. Wadyum 40 zł. aw. Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony p. Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi. Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania do przejrzania w tus. registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Żółkiew, dnia 12 marca 1895.

L. 247 (2429 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 16 maja 1895 i 18 czerwca 1895 przymusową sprzedaż realności lwh. 36 i 78 gminy Sobolów dłużników Kaspra Nowaka i Wojciecha Pacha własnych na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościastkiego w likwidacyi pto 9 rat po 9 zł. z pn. Cena wywołania pierwszej 292 zł., drugiej 160 zł. Wadyum 30 zł., i 16 zł. Reszta warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny do przejrzania w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli Aleksander Runge notaryusz. Wiśnicz, 22 marca 1895.

L. 167 (2417 2-3) Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności nk. 49 w Nowej wsi położonej, Urbana Kotlarczyka własnej w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 16 maja 1895 i 20 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 1292 zł. 50 ct. Wadyum 129 zł. 25 ct. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli interesowanych ustanowiono adwokata dr. Fabry'ego. Extrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie. Kęty, 15 marca 1894.

L. 1922 (2426 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia kosztów sporu w kwocie 93 zł. 79 1/2 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Józefa Satały i Michała Pilcha w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż połowy realności lwh. 64 gminy kat. Biecha objętej dłużnika Józefa Kurowskiego własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 14 maja i 14 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej. Kuratorem wierzycieli ustanowiony Michał Zieja, sekretarz miejski w Wojniczu. Wadyum wynosi 132 zł. 75 ct. Wojnicz, 27 marca 1895.

L. 201 (2278 3-3) Vom k. k. städtisch-delegirten Bezirksgerichte in Rzeszów wird kundgemacht, dass zur Einbringung der Forderung der Firma „Wolf Sollender & Holzer“ in Wien per 180 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive Versteigerung der, dem Johann Bilut gehörigen, gerichtlich auf 1200 fl. ö. W. geschätzten halben sub nr. 23 in Ruska wies gelegenen Realität G. Blatt 81 mit zwei Terminen auf den 6 Juni 1895 und 5 Juli 1895 um 9 Uhr Vormittags hiergerichts mit dem

ausgesetzt wird, dass das Pfandobject bei dem ersten Termine nur um, oder über den Schätzungswert, bei dem zweiten aber auch unter demselben hintangegeben wird. Die Lizitationsbedingungen, wornach jeder Lizitant vor gemachtem Anbote als Vadium 10 pr. von dem Schätzungspreise zu Händen des Lizitations-Kommissärs zu erlegen hat, sowie das Schätzungsprotokoll und der Grundbuchsextrakt können in der gerichtlichen Amtskanzlei eingesehen werden. Rzeszów, am 3 März 1895.

L. 4632 (2332 3-3) Dnia 26 czerwca 1895 o godz. 10 rano, celem zaspokojenia pretensyi Józefa Bywalca w kwocie 160 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa relicytacyjna sprzedaż realności, dłużnika Jana Sulki (syna Jana) własnej a mianowicie: a) całej posiadłości lwh. 2391 i 1746, b) połowy " " 2744 i 2388, c) 1/3 części " " 1745, d) 2/3 " " 2387, e) 2/12 " " 2389, f) 51/1311 cz. pos. " 1749, ks. gr. gm. kat. Zawoja objętych. Cena wywołania 156 zł. 2 ct. aw. Wadyum 16 zł. Sprzedaż nastąpi na jednym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Paczowski c. k. notaryusz w Makowie. C. k. Sąd powiatowy. Maków, dnia 28 listopada 1894.

L. 389 (2319 3-3) W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzycieli Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w kwocie 600 zł. z pn. w dniu 6 czerwca 1895 i 11 lipca 1895 zawsze o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż połowy dóbr Prusy lwh. 29 objętych Zygmunta Janty własnych. Cena wywołania wynosi 69847 zł. 29 1/2 ct. Wadyum 7000 zł. Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adv. dr. Wilkosz, zastępcą adv. dr. Emil Schwarz. Kraków, 8 lutego 1895.

L. 187 (2238 3-3) Sąd Kalwaryjski zawiadamia, że 23 czerwca 1895 o 3 po południu przeprowadzoną będzie publiczna sprzedaż rozmaitych okazów czynu niewiadomych właścicieli, względnie takowych, które uznane zostają za przypadłe. Okazy czynu obejrzeć można w sądzie tutejszym. Uprawnieni właściciele tych okazów po udowodnieniu własności mogą odebrać te okazy przed powyższym terminem. Kalwarya, 27 lutego 1895.

L. 2519 (2205 3-3) Zawiadamia się chęć kupna mających, że w tut. sądzie powiatowym miej. deleg. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Niechobrzcu położonych whl. 12 i 429 gm. katastralnej Niechobrz objętych na pokrycie wierzycielności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w dniach 4 lipca 1895 i 8 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 9695 zł. 40 ct. Wadyum 969 zł. 50 ct. Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć. Rzeszów, 6 marca 1895.

L. 15854 (2371 3-3) W celu wydobycia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach resztującej kwoty 16 zł. 72 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 90 ks. gr. gminy Borszów objętej, do Asafata Loika należącej na 65 zł. ocenionej na dniu 10 czerwca 1895 i 15 lipca 1895 każdym razem o 10 godzinie z rana, z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi. Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej. Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze. Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski. C. k. Sąd powiatowy. Przemyślany, 26 stycznia 1895.

L. 11986 (2370 3-3) W celu wydobycia na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościastkiego w likwidacyi we Lwowie 10 rat po 10 zł. i reszty kapitału 106 zł. 54 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 123 ks. gr. gminy Dusanów objętej do Iwana Kobyłowskiego należącej na 978 zł. ocenionej na dniu 10 czerwca 1895 i 15 lipca 1895 każdym razem o 10 godzinie z rana, z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę

szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi. Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej. Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze. Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski. Z c. k. Sądu powiatowego. Przemyślany, 2 listopada 1894.

L. 324 (2179 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Podbużu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Sussmana przeciw Ilkowi Pawłykowi pto 9 zł. 43 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 26 czerwca 1895 i dnia 7 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 386 ks. gr. gm. kat. Podbuz objętej dłużnika Ilka Pawłyka własnej. Cenę wywołania stanowi kwota 47 zł. Wadyum 10 pr. teje t. j. 4 zł. 70 ct. Kuratorem wierzycieli niewiadomych lub którymby z jakichkolwiek powodów rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono c. k. not. Suchardę w Podbużu. C. k. Sąd powiatowy. Podbuz, 14 marca 1895.

L. 15336 (2372 3-3) W celu wydobycia na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Przemyślanach kwoty 20 zł. 85 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż ciała hip. 1 111 i połowy ciała hip. whl. 112 ks. grunt. gminy Pletenice objętych na 670 zł. ocenionych na dniu 10 czerwca 1895 i 15 lipca 1895 każdym razem o 10 godzinie zrana, z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej, lub za cenę szacunkową, zaś na drugim także poniżej takowej nastąpi. Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej. Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć. Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski. Przemyślany, 20 grudnia 1894.

L. 7467 (2379 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzycielności Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 54 zł. 99 ct. w dniach 29 maja 1895 i 27 czerwca 1895 w sądzie o godzinie 10 rano, realność pod lk. 38 w Sieprawiu lwh. 38 ks. grunt. gm. Siepraw objęta, przez publiczną licytację sprzedaną będzie. Cena wywołania wynosi 2495 zł. Zakład 250 zł. Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przegłądać można w registraturze sądu. Wieliczka, 19 grudnia 1894.

L. 918 (2352 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Andrychowcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności w kwocie 180 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 1 lipca 1895 i dnia 15 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lwh. 62, 2/4 części realności lwh. 349 i 2/24 części realności lwh. 356 w Rzykach położonej, dłużników Tomaszka i Tekli Cacaków własnej. Cena wywołania 816 zł. Wadyum 82 zł. Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Malec. Andrychów, 12 lutego 1895.

L. 6757 (2420 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzycielności Dawida Wassermana w kwocie 60 zł. aw. z pn. dozwolona została sprzedaż realności pod N. K. 310 lwh. 487 gm. katastr. Staremiasto objętej dłużnika Antoniego Koczota własnej. Sprzedaż ta odbędzie się przez licytację w tutejszym sądzie w dwóch terminach dnia 18 kwietnia i 24 maja 1895 każdym razem o godzinie 10 rano. Cenę wywołania stanowić będzie kwota 905 zł. Wadyum wynosi 90 zł. 50 ct. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze w godzinach urzędowych. Leżajsk, 30 listopada 1894.

L. 4667 (2418 3-3) W tutejszym sądzie pow. odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 3 maja 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 czerwca 1895 niżej takowej licytacja realności wdług wh. 270 ks. gr. gm. kat. Kosów miasto nieobjętej masy spadkowej Jana Reszkowskiego własnej na rzecz związku oszczędności i zaliczek w Kosowie pto 125 zł. z pn. Cena wywołania 550 zł.

Wadyum 55 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie. C. k. Sąd powiatowy. Kosów, 19 października 1894.

L. 3896 (2442 3-3) Dnia 18 kwietnia b. r. od godziny 9 rano do godziny 12 w południe odbędzie się w ratuszu w Tarnowie publiczna licytacja za pomocą ofert pisemnych celem oddania w przedsiębiorstwo budowy budynku dla szkoły 4 kl. męskiej. Cenakosztorysowa wynosi 50200 zł. Wadyum licytacyjne 2500 zł. Mający chęć ubiegania się o to przedsiębiorstwo mogą warunki licytacyjne plan i kosztorys przegłądać w ratuszu tarnowskim w godzinach urzędowych. Termin rozpoczęcia budowy 1 maja b. r. Magistrat m. Tarnowa dnia 2 kwietnia 1895. Burmistrz.

L. 12628 (2424 3-3) Tarnowski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Mendla Grossa w kwocie 8 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 maja i 17 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja 1/4 części realności lwh. 123 w ks. grunt. gm. Knapy na Agnieszkę Wojtowiczową zapisanej. Cena wywołania 35 zł. Wadyum 3 zł. 50 ct. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator adw. dr. Reichmann w Tarnobrzegu. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Tarnobrzeg, 5 kwietnia 1895.

L. 12636 (2425 3-3) Tarnobrzegi c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Konstantego Rogalskiego w kwocie 40 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 maja i 17 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności l. wyk. hip. 299 w księdze gruntowej gminy Sucharów objętej na Mikołaja Machlarza zapisanej. Cena wywołania 1105 zł. Wadyum 110 zł. 50 ct. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator adw. dr. Reichman w Tarnobrzegu. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Tarnobrzeg, 5 kwietnia 1895.

L. 1106 (2467 2-3) W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 3 maja 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 7 czerwca 1895 nawet poniżej takowej licytacja połowy realności l. 153 lwh. 240 gm. kat. Dankowice objętej i 8/1640 części realności lwh. 129 ks. gr. gm. kat. Dankowice objętych, Józefa Raabera własnych na rzecz młyna walcowego w Neusohl pto 309 zł. 83 ct. z pn. Cena wywołania 1650 zł. Wadyum 165 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Józefa Schmetterlinga w Białej. C. k. Sąd powiatowy. Biała, dnia 20 marca 1895.

L. 1012 (2476 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Świątynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Berla Beinischta i Gerschona Appenzellera przeciw Lukienowi Wakaruk Berla o zapłacenie 14 rat po 12 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 3 maja 1895 i dnia 7 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności whl. 472 ks. gr. gm. Uście objętej, Lukiena Wakaruka Berla własnej. Cenę wywołania stanowi kwota 225 zł. aw., zaś wadyum 10 pr. teje. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Rosenbeck ze Świątyni. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze. Świątyn, 13 lutego 1895.



L. 9454 (2484 2—3)  
W sprawie egzekucyjnej Zakładu kred. włość. w likwidacji we Lwowie przeciw Iwanowi Sambor o 101 zł. 85 ct. aw. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 2 maja 1895 i 6 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 przed południem publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 212 ks. gr. Mikłaszów Iwana Sambora własnej.  
Cena szacunkowa 485 zł.  
Wadyum 48 zł. 50 ct.  
Na drugim terminie może być realność sprzedana niżej ceny szacunkowej.  
Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jakim Tracz z Mikłaszowa.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Winniki, 30 grudnia 1894.

L. 6423 (2399 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tow. „Wzajemna Pomoc“ w Makowie w sumie 100 zł. aw. z pn. odbędzie się w dniach 14 maja 1895 i 14 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż publiczna realności pod nk. 103 w Kukowie w whl. 196 i 197 ks. gr. gm. kat. Kuków dłużnika Kazimierza Janeczki własnej.  
Cena wywołania 678 zł. 2 1/2 ct. aw.  
Wadyum 67 zł. 80 ct. aw.  
Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzania w registraturze sądowej.  
Slemień, dnia 29 grudnia 1894.

L. 7202 (2407 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 16 maja 1895 i dnia 19 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności gal. fund. prop. w kwocie 27 zł. 89 ct. aw. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności whl. 319 gm. Nienadowa objętej i 1/5 części realności whl. 464 tej gminy objętej, dłużnika Borucha Freifelda własnych.  
Cena wywołania 254 zł. wa.  
Wadyum 25 zł. 40 ct. wa.  
Resztę warunków sprzedaży można przegladnąć w tut. sąd. registraturze.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hip. ustanowiony p. Włodzimierz Witoszyński ck. not. w Dubiecku.  
Dubiecko, dnia 28 stycznia 1895.

L. 8829 (2431 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi celem zaspokojenia kosztów sporu w kwocie 16 zł. 5 ct. z pn. na rzecz Wincentego Matrasa sprzedaż posiadłości lwh. 146 gm. kat. Pasierbiec objętej, dłużnika Antoniego Cichonia własnej, dnia 16 maja 1895 i 20 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 rano.  
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Kuratorem wierzycieli ustanowiony Aleksander Runge not. w Wiśniczu.  
Wadyum wynosi 27 ct. 50.  
Cena szacunkowa 275 zł.  
Wiśnicz, 8 marca 1895.

Ч. 27029 (2502 1—3)  
Ц. к. Суд пов. гор. дел. Г. П. въ Львовѣ розписуе къ цѣли заспокоєна квотн 4 зр. 12 кр. и 18 ратъ по 15 зр. 16 кр. ав. зъ пн. на рѣчъ Марин Гериничъ лицидацию реальности wyk. гнп. ч. 233 громади катастр. Ременювъ обнатовое до насльѣдниковъ ва п. Никити Болка а то Настѣ, Гната и малолѣтнихъ Паныка, Грица, Олекси Болк належачей на день 19 мая 1895 и на день 19 Юна 1895 всегда о годинѣ 10 рано въ бюркѣ П. здѣшного Суда  
Цѣна выкланчна 660 злр. ав.  
Вадюмъ 66 злр.  
На первомъ терминѣ реальность тада проданю еде за или више цѣни ви кланчна, на второмъ и низше.  
Близшии оуслова и вытагъ табел. переглантъ можна къ тѣсуд. регистра тѣрѣ.  
Кураторомъ назначенъ крители, Др. Павенцій,  
Львѣвъ, дня 20 февраля 1895.

L. 1238 (2169 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie psdaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 1300 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 18 lipca 1895 i dnia 1 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 247 w Wieprzu położonej dłużnika Jana Kocemby własnej.  
Cena wywołania 1937 zł. 50 ct.  
Wadyum 194 zł.  
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Malca adw. w Andrychowie.  
Andrychów, 10 marca 1895.

L. 18707 (2364 1—3)  
W sprawie egzekucyjnej gal. akc. Banku hip. we Lwowie przeciw spadkobiercom sp. dr. Teodora Raucha pto 2792 zł. 72 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Horodence położonych wyk. hip. 2905, 2906, 2907, 2908 i 2909 objętych a jedną całość stanowiących na d. 1 lipca 1895 o godz. 10 rano w tutejszym sądzie.  
Cenę wywołania stanowi oferta dodatkowa przez Mikołaja Romaszkaną w kwocie 7200 zł. ofiarowana i tylko powyżej tej ceny sprzedane zostaną.  
Wadyum 720 zł.  
Reszta warunków do przejrzania w tut. registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Horodenska, 31 stycznia 1895.

L. 12304 (2493 1—3)  
W dniach 24 maja 1895 i 24 czerwca 1895 każdym razem o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności wedle whl. 430 księgi gr. gminy kat. Stare Boborodeczany, Oleksy, Justyny, Iwana i Nastuni Kostejów własnej, whl. 431 tejsze gminy i połowy realności w dle tych samych własnej w Starych Boborodeczanach położonej, w celu ściągnięcia należytości w kwocie 91 zł. 52 ct. a. w. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie.  
Cena szacunkowa wynosi 111 zł. 50 ct.  
Wadyum 11 zł. 15 ct.  
Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedana będzie.  
Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Boborodeczany, 23 marca 1895.

L. 1448 (2478 1—3)  
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 27 maja 1895 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 czerwca 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności wyk. hip. 59 1/4 ks. gr. gm. Sniatyna objętej Chai Gitli Stendig własnej na rzecz stanisławowskiej kasy oszczędności pto 879 zł. 53 ct. z pn.  
Cena wywołania 910 zł.  
Zakład 10 pr.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze.  
Dla nieznaných z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. dr. Kaweckiego.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Sniatyn, 20 marca 1895.

L. 3666 (2471 1—3)  
Dnia 26 czerwca 1895 i dnia 2 sierpnia 1895 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 204 w Juszczyńcu położonej l. wyk. hip. 412 ks. gr. gminy Juszczyzna, Józefa i Jędrzeja Saków po p. ówiew własnej i wyk. hip. l. 413 tejsze księgi gruntowej Jędrzeja Sali w całości własnej celem zaspokojenia wierzytelności R-giny Salz w kwocie 300 zł. a. w.  
Cena wywołania oraz szacunkowa co do powyższej realności wynosi 46 zł. a drugiej 392 zł. 40 ct.  
Wadyum 10 pr. ceny wywołania.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Paczoski.  
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Maków, 18 października 1894.

L. 115 (2500 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Piotrowi Kuryś, niel. Maryi Kuryś zam. Kościów, Magdalenie Kuryś zam. Durdela i Katarzynie Kuryś, tudzież Pawłowi Świerżko pto 100 zł. w. a. z pn. przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż realności lwh. 247 i 858 ks. gr. gminy katastr. Wiśniowczyk objętej, wyżej wymienionych dłużników własnych, w dniach 15 czerwca i 20 lipca 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym.  
Cena wywołania za ciało hip. lwh. 247 kwota 1715 zł.  
Cena wywołania za ciało hip. lwh. 858 kwota 325 zł.  
Wadyum za ciało hip. lwh. 247 kwota 172 zł., za ciało hip. 858 kwota 33 zł. w. a.  
Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Wiśniowczyk, 10 marca 1895.

L. 1219 (2501 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem ks.

8  
Krakowskiem przeciw Janowi Horodyskiemu i Józefowi Kruszelnickiemu synowi Jana pto 41 zł. 63 ct., 41 zł. 51 ct., 41 zł. 39 ct., 370 zł. 54 ct. w. a. z pn. przedsięwzięcie przymusową publiczną sprzedaż realności lwh. 20, 156 i 164 ks. gr. gm. kat. Sapowa objętych Jana Horodyskiego i Józefa Kruszelnickiego syna Jana własnych, w dniach 22 czerwca i 3 sierpnia 1895 każdym razem o o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym.  
Cena wywołania 1617 zł.  
Wadyum 165 zł. w. a.  
Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Wiśniowczyk, 10 marca 1895.

L. 1547 (2477 1—3)  
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 27 maja 1895 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś w dniu 27 czerwca 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności wh. 118 1/4 ks. gr. Sniatyna objętej, Israela Menczera własnej na rzecz stanisławowskiej kasy oszczędności pto 40 zł. 34 ct. z pn.  
Cena wywołania 1447 zł.  
Wadyum 145 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.  
Dla nieznaných z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata p. dr. Kaweckiego.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Sniatyn, 29 marca 1895.

L. 1874 (1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 maja 1895 i dnia 12 czerwca 1895 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tymże sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności Dmytra Bohacza wykazem hipotecznym 49 gminy Chotyńiec objętej, na zaspokojenie pretensyi Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze w kwocie 224 zł. 6 ct. z pn.  
Cena szacunkowa 737 zł. 30 ct.  
Wadyum 73 zł. 73 ct.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Ludwik Deller z Krakowca.  
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Z c. k. Sąd powiatowego.  
Krakowiec, 17 marca 1895.

L. 413 (2427 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisława Oszackiego w kwocie 135 zł. w dniach 7 czerwca 1895 i 2 sierpnia 1895 w sądzie o godzinie 10 rano, 2/14 części realności lwh. 31 ks. gr. gm. Ochmatow Israela Lewingera własnej, przez publiczną licytację sprzedane będą.  
Cena wywołania wynosi 64 zł. 28 ct.  
Zakład 6 zł. 43 ct.  
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przegladnąć można w registraturze sądu.  
Wieliczka, 12 marca 1895.

L. 8477 (2495 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Stanisława Szwantowski-go w kwocie 13 zł. 69 ct. wa. z pn. odbędzie się w dniu 14 maja 1895 i w dniu 17 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności whl. 23 ks. gr. gm. Rzegocm objętej, dłużniczki Chany Grünspan własnej.  
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 190 zł. wa.  
Wadyum 19 zł.  
Ropczyce, 21 września 1894.

L. 26367 (2492 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy mdlg w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 186 zł. 88 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 17 w Lackiem małym położonej a to a) ciała hip. whl. 223 gm. Lackie małe objętego Jewki Żelazko, względnie nieobjętej masy spadkowej po niej własnej, b) ciała hip. whl. 105 gm. Lackie małe objętego, Ilka Leśnego własnego i c) ciała hip. whl. 322 gm. Lackie małe objętego, Jana Tomczyszyna Wojtkowego własnego, w tut. sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze na dniu 7 maja 1895 i na dniu 7 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie te ciała hip. za cenę wywołania tj. cenę szacunkową ad a) w kwocie 1016 zł., ad b) i c) w kwocie 380 zł. lub wyżej tejsze, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.  
Poręczne 10 pr. ceny wywołania.  
Resztę warunków, tudzież wyciąg hip.

i akt ocenienia realności przejrzeć można w tut. registraturze.  
Kuratorem wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 27 listopada 1894 na sprzedać się mających realnościach prawa rzeczowe nabyli, lub którymby uchwała, rozpisująca licytację i dalsze w tej sprawie uchwały, weale nie lub wcześniej doręczone być nie mogły, ustanowiono adw. dr. Kołaczkowski, z zastępstwem adw. dr. Billeta w Złoczowie.  
Złoczów, dnia 14 lutego 1895.

L. 2080 (2503 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Julii Andrzejowskiej sumy 40 zł. wa. z pn. licytację połowy realności Józefa Nasadnika własnej wh. 2 gm. Zboiska objętej na dzień 9 maja 1895 i na dzień 6 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano w biurze 3.  
Cena wywołania 890 zł.  
Wadyum 89 zł.  
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.  
Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.  
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Hahn.  
Lwów, 17 marca 1895.

L. 5763 (2494 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 14 maja 1895 i dnia 14 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Machla Małameda w kwocie 160 zł. wa. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż należącej do dłużniczki Urszuli z Łaszkiwiczów Feledziak 1/4 części realności whl. 134 gm. Dubiecko objętej.  
Cena wywołania 55 zł. aw.  
Wadyum 5 zł. 50 ct. aw.  
Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania wspomnianej części realności można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony p. Włodzimierz Witoszyński ck. not. w Dubiecku.  
Dubiecko, dnia 28 listopada 1894.

L. 1235 (2498 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia od Jacka Malucy i Iwana Hawrysia sumy 23 zł. 90 ct., 23 zł. 85 ct., 23 zł. 79 ct. i 343 zł. wa. z pn. przymusową publiczną licytację realności w Oserdowie położonych wyk. hip. l. 62 i 29 ks. gr. gm. kat. Oserdów objętej, dłużnika Jacka Malucy własnej, tudzież realności whl. 165 ks. gr. gm. kat. Przemysłów objętej, dłużnika hip. Iwana Hawrysia na dzień 12 czerwca 1895 i na dzień 12 lipca 1895 zawsze o godz. 10 rano w tut. sądzie.  
Cena wywołania wszystkich trzech ciał hip. 1019 zł. aw.  
Wadyum 102 zł. aw.  
Najpierw licytowaną będzie realność whl. 62 ks. gr. gm. kat. Oserdów, następnie realność whl. 29 gm. Oserdów a na końcu realność whl. 165 gm. Przemysłów.  
Na pierwszym terminie realności te nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej takowej, lecz nie niżej jednej trzeciej części ceny wywołania.  
Resztę warunków, protokół opisanego przynależności i wyciągi hip. egzekwowanych realności można przejrzeć w tut. registraturze.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Jan Kuryś w Bełzie.  
Bełz, dnia 9 lutego 1895.

L. 1069 (2324 3—3)  
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 30 kwietnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 maja 1895 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 329 według wyk. hip. 155 gminy Botszowie Szaji Dziezka własnej na rzecz Wysokiego Skarbu pto 267 zł. 50 ct. z pn.  
Cena wywołania 1650 zł.  
Wadyum 165 zł. wa.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.  
Dla nieznaných wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Aleksandra Strockiego w Bursztynie.  
Bursztyn, dnia 28 lutego 1895.

## Kuratele.

L. 1346 (2470 2—3)  
Apolonia Firek z Fałkowiec uznana za umysłowo chorą, kurator jej mąż Jan Firek z Fałkowiec.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Dobczyce, 23 lutego 1895.



L. 56745 (2466 1-3)  
Dla umysłowo chorej Wiktorii Janik ustanowiono kuratorem Franciszka Turka z Krakowa.

Sąd miej. deleg.  
Kraków, 5 kwietnia 1895.

L. 896 (2450 1-3)  
Agnieszka i Wiktorę Kotulówny z Jezierzan uznano za umysłowo chore, kuratorem dla nich ustanowiono Piotra Przebindowskiego z Jezierzan.

Liszki, 8 lutego 1895.

L. 1210 (2453 1-3)  
Franciszek Gajda z Zamościa uznany za umysłowo chorego.

Kuratorem jego ustanowiony Józef Brzuchacz z Zamościa.  
Wojnicz, 22 lutego 1895.

L. 2621 (2448)  
Zawiadamia się, że Adama Bacha z Moosbergu uznano marnotrawcą, a Katarzynę Bach z Moosbergu umysłowo chorą, kuratorem dla nich ustanawia Adama Königa z Moosbergu.

C. k. Sąd powiatowy.  
Jaworów, 24 marca 1895.

L. 2297 (2412)  
Franciszkę Drużęga ur. Twardyń uznano obłąkaną.

Kuratorem ustanowiono męża jej Jana Drużęgę zwanego „bednarz”, w Posadzie olchowskiej.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.

Sanok, 25 lutego 1895.

L. 26120 (2413 1-3)  
Danyło Hłoba z Berezowicy wielkiej uznany marnotrawcą, Dmytro Debelski z tamtąd kuratorem dlań ustanowiony.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.  
Tarnopol, 27 grudnia 1894.

L. 88 (2414 1-3)  
Umysłowo chory Teodor Rudnicki z Wołoskiej wsi poddany pod kuratelę, kuratorem jego Jan Rudnicki z Wołoskiej wsi.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 15 stycznia 1895.

L. 2877 (2421 1-3)  
Jan Jacyk gospodarz z Mikołajowa został uznany marnotrawcą a kuratorem dlań został ustanowiony Jan Palidowicz z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy.  
Mikołajów, 20 marca 1895.

L. 1327 (2490)  
Uchwałę c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 8 lutego 1895 l. 3875 uznano Antoninę Jaglarzównę umysłowo chorą; kuratorem ustanowiono Jana Jaglarza Wieliczka, dnia 23 marca 1895.

## Konkursa.

L. 2857 (2457 2-3)  
Konkurs.

Celem obsadzenia jednej posady c. k. leśniczego w obrębie c. k. galic. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych, Oddział II, we Lwowie z roczną płacą 400 zł. wraz z 25% dodatkiem aktywnym, tudzież systemizowanym poborem drzewa deputatowego i ewentualnie wolnym pomieszkaniem rozpisuje się konkurs.

Władza udzielająca posadę zastrzega sobie jednakże prawo, przyjętego leśniczego w razie uznania go niezadowolonym dla tej posady, lub gdyby pod innym względem wymogom nie odpowiadał, po upływie pierwszego roku, który ma być rokiem próbnym, w krótkiej drodze ze służby wywalić, w którym to wypadku traci wydalony wszelkie z mianowania wypływające prawa.

W razie stałego przyjęcia wliczonym będzie czas próbny w czas służby.

Podania własnoręcznie pisane i zawierające dowody co do wieku, stanu, dotychczasowego zatrudnienia, znajomości języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież co do złożonego z dobrym postępem egzaminu rządowego dla pomocników w służbie leśnej-ochronnej i technicznej, wnieść należy w drodze przepisanej do dnia 15 maja 1895 do c. k. galic. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych, Oddział II, we Lwowie.

Kompetenci należący do kategorii uprawnionych wedle ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (Dz. pp. Nro 60 ex 1872) podoficerów, mają swe zaopatrzone certyfikatem podania w razie pełnienia czynnej służby, wnieść za pośrednictwem c. k. Władzy wojskowej (wojskowej komendy lub zakładu), nie należący zaś do związku wojskowego uprawnieni podoficerowie za pośrednictwem odnośnego c. k. Starostwa.

Z c. k. galic. Dyrekcji lasów i dóbr skarbowych, Oddział II.  
Lwów, dnia 4 kwietnia 1895.

L. 166 (2459 2-3)  
Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. notaryusza w Dobromilu i ewentualnie przez przeniesienie opróżnić się mogącej posady notaryalnej w okręgu tutejszej Izby notaryalnej rozpisuje się konkurs.

Petenci wnieść mają podania przez swoje przełożone władze do podpisanej Izby do dnia 30 kwietnia 1895.

Z c. k. Izby notaryalnej  
w Przemyślu, 30 marca 1895.

L. 22666 (2497 2-3)  
Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego galicyjskiego miejsca funduszowego w c. k. Akademii Maryi Teresy we Wiedniu ogłasza się niniejszym konkurs.

Kto więc życzy sobie umieścić w tej Akademii syna, lub młodzieńca poruczonego jego opiece winien wnieść do Wydziału krajowego prośbę najdalej do dnia 15 maja 1895 z następującymi załącznikami:

1. Metrykę chrztu kandydata, należyście uwierzytelioną na dowód, że tenże ukończył rok ósmy a nie przekroczył roku dwunastego swego życia.

2. Świadectwem szkolnym na dowód, że kandydat ukończył z dobrym postępem przynajmniej trzecią klasę szkół pospolicznych, tak zwanych dawniej „normalnych”.

Jeżeli kandydat uczył się dotychczas prywatnie, należy dołączyć oprócz świadectwa szkolnego, świadectwo moralności, wydane przez miejscowy urząd parafialny.

3. Świadectwem lekarskim o stanie zdrowia kandydata wystawionem przez c. k. protomedyka, lub c. k. lekarza powiatowego tudzież poświadczaniem o przebiegu szczyplonej, lub naturalnej ospy.

4. Świadectwem o stanie majątkowym, wydanem przez miejscowy urząd parafialny, a zatwierdzonem przez Zwierzchność gminną i c. k. Starostwo powiatowe, w którym wyrazić należy czyli kandydat ma rodzeństwo i jak liczne, nakoniec

5. Deklaracją proszącą, że w razie przyjęcia do Akademii sprawi kandydatowi wyprawę i będzie płacił do kasy zakładowej na uboczne wydatki co rocznie po 200 zł.

Program Akademii oraz informacje o szczegółach wyprawy dla ucznia można przejrzeć w Archiwum Wydziału krajowego (gł. ach sejmowy na dole).

Przyjęcie do Akademii nastąpi z początkiem pierwszego półrocza szkolnego 1895/6. Podania wniesione po upływie terminu konkursowego, albo też na ręce innej władzy nie będą uwzględniane.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem  
Lwów, dnia 4 kwietnia 1895

L. 2307 (2488 1-3)  
KONKURS.

W skutek uchwały Rady miejskiej z dnia 7 marca 1895 rozpisuje się konkurs na posadę elewa miejskiego urzędu budowniczego.

Kompetenci mają udowodnić ukończony 20-ty a nie przekroczony 40-ty rok życia, obywatelstwo austriackie i świadectwa odbytych studiów technicznych tudzież praktyki zawodowej.

Z posadą tą połączone jest adjutum rocznych 600 zł. a. w.

Podania wnieść należy w terminie do końca kwietnia 1895.

Z Magistratu król. wol. miasta.

Rzeszów, 2 kwietnia 1895.

L. 2308 (2489 1-3)  
KONKURS.

W skutek uchwały Rady miejskiej z 7 marca 1895 rozpisuje się konkurs na posadę praktykanta kasy miejskiej z adjutem rocznych 400 zł. a. w.

Kompetenci mają przedłożyć dowody, że ukończyli co najmniej 18 rok życia, a nie przekroczyli lat 30, że są obywatelami państwa austriackiego i że ukończyli co najmniej 4 klasy szkół średnich.

Posiadający egzamin z rachunkowości państwowej mają pierwszeństwo. Podania wniesione być mają w terminie do końca kwietnia 1895.

Z Magistratu król. woln. miasta.

Rzeszów, 2 kwietnia 1895.

L. 642 (2487 1-3)  
KONKURS.

Niniejszym ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posady starszego nauczyciela przy szkole 4 klasowej w Stojanowie z ruskim językiem wykładowym z roczną płacą 450 zł. i 10 pr. tej kwoty tytułem dodatku na mieszkanie.

Kandydaci ubiegający się o nadanie tej posady winni wnieść podania udokumento-

wane za pośrednictwem swych władz przełożonych najpóźniej do końca maja 1895.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Kamionka str., 7 kwietnia 1895.

Przewodniczący.

L. 22281 (2482 1-3)  
OBWIESZCZENIE.

W „Gazecie Lwowskiej” z dnia 10 kwietnia 1895 Nr. 82 ogłoszono konkurs oraz bliższe warunki przyjęcia na rok szkolny 1895/96 110 aspirantów do c. k. szkoły kaddeckiej obrony krajowej w Wiedniu.

Na ten konkurs zwraca się uwagę interesowanych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 7 kwietnia 1895.

## Wyroki prasowe.

L. 7808 (2505)  
C. k. Sąd krajowy wyższy orzekł, iż

artykuł pod napisem „Z miasta” umieszczony w Nro 62 dziennika „Głos narodu” z 15 marca 1895 w ustępie na stronie 5 zaczynającym się od słów „Drugi, o wiele dalej idący”, a kończący się słowami „zawsze przepisy obchodzą” zawiera przedmiotową istotę wyroku z §§ 491, 492 u. k. i art. V ustawy z dnia 17 grudnia 1863 Nro 8 dz. pp. z r. 1863 i dla tego też dalsze rozszerzenie tego artykułu zostaje na zasadzie § 493 p. k. zakazanem.

C. k. Sąd krajowy karny.

Kraków, dnia 7 kwietnia 1895.

Bl. 81 (2437)  
Das ff. Kreis- als Preßgericht in Bels

hat mit dem Erkenntnis vom 16 März 1895, B. 1059, die Weiterverbreitung der ohne Titel erschienenen Druckschrift: „Es hatten etwelche Kunden“ und der mit der Aufschrift „Angriff“ versehenen gleichlautenden Druckschrift nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 5 März 1895, B. 6811, die Weiterverbreitung der Nr. 4 der Zeitschrift: „Odboray List delnicva krejcovskeho korespondenkeho ruk-vickarskeho a pribaznych odvety v prumysl odemv spajateich“ vom 27 Februar 1895 wegen des Art. 10 der Zeitschrift: „Rakousko“ nach den §§ 64, 491 St. G. und Art. V des Gej. vom 17 December 1863, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Weimeritz hat mit dem Erkenntnis vom 18 März 1895, B. 2614, die Weiterverbreitung der Nr. 10 der Zeitschrift: „Skolsky Uozor“ vom 12 März 1895 wegen des Art. 10 der Zeitschrift: „Vjhost ka tolickeho knaze ze svazku cirkevneho“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnis vom 5 März 1895, B. 1291, die Weiterverbreitung der Nr. 5 der Zeitschrift: „Zambra“ vom 1 März 1895 wegen der Abbildung mit der Aufschrift: „Illustrace k Pismu utroka od Svatopluka Cecha (Jakou si predstavuje Brzansky) nebst Text hiezu nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 20 März 1895, Bl. 2802, die Weiterverbreitung der in Chrudim im Selbstverlage des Alois Hajn erschienenen in Pardubitz bei F. Hoblit gedruckten Brochure „Protestantism a katolicism“ nach §§ 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnis vom 22 März 1895, B. 249, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Zum 18 März, Berlin 1895“, Druck von Max Bading in Berlin SW Beuthstraße 2, verantwortlicher Redacteur Franz Schulze, Berlin, SO Oppelnerstraße 3, nach § 305 St. G. verboten.

Das ff. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnis vom 22 März 1895, B. 2372, die Weiterverbreitung der Beilage der Nr. 30 der Zeitschrift: „Gablitzer Zeitung“ vom 10 März 1895 und zwar des Unterhaltungsblattes wegen des Art. 10 der Zeitschrift: „Evas Roman von F. Abt, 1 Fortsetzung“ nach § 122 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 15 März 1895, B. 3330, die Weiterverbreitung der Nr. 11 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 14 März 1895 wegen des Art. 10 der Zeitschrift: „Graf Falkenhayn“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 22 März

1895, B. 3646, die Weiterverbreitung der Nr. 6 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 17 März 1895 wegen des Art. 10 der Zeitschrift: „Duchovenstvo a politika“ nach § 300 St. G. verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 30633 (2444 3-3)

Kołomyjski c. k. Sąd pow. miej.-deleg. powiadamia pana Artura Grossa z miejsca pobytu niewiadomego, że go Georg Weissglas pod dniem 4 stycznia 1894 l. 230 o zapłacenie 47 zł. 40 ct. z pn. zapozwał, i że do rozprawy wedle postępowania drobiazgowego wyznaczono termin na dzień 12 lutego 1895 godz. 8 rano i dla pozwanego ustanowiono kuratora w osobie adwokata pana dr. Haczewskiego w Kołomyi.

Wzywa się tedy p. Artura Grossa, aby rzeczonemu kuratorowi wcześniej przed terminem stosowną informację udzielił, lub innego zastępcę celem swej obrony ustanowił, inaczej skutki zaniedbania sobie przypisze.

Kołomyja, 31 grudnia 1894

L. 30634 (2445 3-3)

Kołomyjski c. k. Sąd pow. miej. deleg. powiadamia pana Artura Grossa z miejsca pobytu niewiadomego, że go Georg Weissglas pod dniem 4 stycznia 1894 l. 229 o zapłacenie 46 zł. 60 ct. z pn. zapozwał, i że do rozprawy wedle postępowania drobiazgowego wyznaczono termin na dzień 12 lutego 1895 godz. 8 rano, i że dla pozwanego ustanowiono kuratora w osobie adwokata pana dra Haczewskiego w Kołomyi.

Wzywa się tedy p. Artura Grossa, aby rzeczonemu kuratorowi wcześniej przed terminem stosowną informację udzielił, lub innego zastępcę celem swej obrony ustanowił, inaczej skutki zaniedbania sobie przypisze.

Kołomyja, 31 grudnia 1894.

L. 736 (2430 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wisniecu w sprawie drobiazgowej Bernarda Kempera z Łapanowa przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jakobowi Pi-troniowi o zapłatę kwoty 27 zł. 53 ct. w. a. wyznaczył termin do rozprawy ustnej na 19 kwietnia 1895 o godzinie 9 z rana, a do zastępowania pozwanego ustanowił na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem c. k. notaryusza w Wisniecu p. Aleksandra Rungego, o czym pozwanego w tym celu zawiadamia, aby rzeczonemu kuratorowi udzielił informacji, lub też innego pełnomocnika sądowi wymienił.

Wisnicz, d. 30 marca 1895.

L. 3185 (2327 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy na prośbę rodziny Lazara Perlsteina, który z Dębicy się wydalł a o miejscu swego pobytu nie dał wiadomości i pełnomocnika dla zarządu majątkiem nie pozostawił, ustanawia w myśl § 276 ust. 1 cyw. i § 83 N. J. dla wszelkich spraw majątkowych meobecnych d. t. y. c. kuratorem Leizora Tisfebrunna zamieszkałego w Dębicy.

O tym zawiadamia się Lazara Perlsteina z poleceniem, aby w wszelkich sprawach jego majątku d. t. y. c. kuratorowi swemu potrzebnych informacji udzielił lub innego zastępcę ustanowił i o tem tutejszemu sądowi donosił, gdyż inaczej z tego skutki, sam sobie będzie musiał przypisać.

Dębica, 27 marca 1895.

L. 2064 (2396 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Harasyma Kondratów, że cel-wm prawnego doręczenia jemu tus. uchwały tab. z dnia 20 maja 1894 l. 3029 ustanowiono dla niego kuratorem ad actum Jurka Litwina z Zakomarza.

Olesko, 18 marca 1895.

L. 131 (2441 2-3)

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swe pretensje, jakieby sobie z § 25 ust. not. do zaspokojenia kaucyi byłego zastępcy c. k. notaryusza w Dąbrowie Władysława Dolaisa z tytułu jego urzędowania także rościł, w przeciągu sześciu miesięcy o trzeciego umieszczenia tego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej licząc do tut. c. k. Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu kaucya ta dewinkulowana i właścicielowi wydana zostanie.

C. k. Izba notaryalna.

w Tarnowie, dnia 1 kwietnia 1895.

L. 6867 (2483 2-3)

C. k. Wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszym, że pan Artur Madeyski c. k. notaryusz w Łące wskutek przyzwolenego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 30 grudnia 1894 l. 25979 przesiesienia go na urząd c. k. notaryusza w Medenicach z dniem 31 marca 1895 z urzędowania w Łące ustępuje, a dnia 1 kwietnia 1895 urzędowanie w Medenicach obejmuje.

Lwów, dnia 26 marca 1895.



L. 23833

Jezdne pocztowe na czas od 1 kwietnia do końca września 1895.

Jezdne od konia i za miryamer ustanawia się na czas od 1 kwietnia do końca września 1895 jak następuje.

W dawniejszym obwodzie	za jazdy	
	extra-pocztą	pocztą zwykłą
	ct.	ct.
Kraków, Nowy Sącz, Sanok, Wadowice . . . . .	98	82
Rzeszów, Tarnów, Żółkiew . . . . .	95	79
Lwów, Sambor, Stanisławów . . . . .	91	76
Brzeżany, Kołomyja, Przemyśl . . . . .	90	75
Czortków, Stryj, Tarnopol, Złoczów . . . . .	88	73

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jeźdźnego za jeźdźnego konia.

Czestne dla pocztyliona i należytość za smarowanie woza pocztowego, pozostają niezmiennione.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.

We Lwowie, dnia 31 marca 1895.

L. 2632

(2358 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Ludwika i Antoninę Zagórskich względnie ich spadkobierców, że w sporze gminy Dębica przeciw nim o uznanie prawa żądania zapłaty sumy 54 zł. 57 $\frac{1}{2}$  kr. m. k. za zgasłe itd. w miejsce dotychczasowego kuratora ustanowiono dla nich kuratorem Emila Hubickiego z Dębicy.

Dębica, 12 marca 1895.

L. 3000

(2394 3—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Macieja Mazura, że Helena Niedbałowa wytoczyła pozew de praes. 21 listopada 1890 l. 8985 przeciw niemu i innym o własność i oddanie parcel 130 $\frac{1}{4}$  i 131 $\frac{1}{2}$  w Woli mieleckiej w skutek którego do dalszej rozprawy ustnej termin na dzień 30 kwietnia 1895 o godz. 9 rano, wyznaczony został.

Wzywa się zatem nieobecne Macieja Mazura, ażeby ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum adwok. dr. Brzeskiemu w Mielcu dokumentów i środków dowodowych przed terminem swych udziałów, albo też innego swego zastępcę wymienił.

Mielec, dnia 11 marca 1895.

L. 13991

(2309 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Walerjanowi Korwin Sarneckiemu, że dla niego w celu zastępowania go w sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Napoleonowi Korwin Sarneckiemu pto 25000 zł. z pn. ustanowiono kuratorem adwok. dr. Piątkowskiego a tegoż zastępcą adwok. dr. Kopeckiego i że uchwałę z dnia 7 grudnia 1894 l. 57555 w tej sprawie zapadłą jemu do rąk ustanowionego kuratora doręczoną zostaje i wzywa go, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 16 marca 1895.

L. 1799

(2355 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Jurka Pecinki z Mielczurny zawiadamia, że w skutek pozwu Mojżesza Beer Mittmana de praes. 8 lutego 1895 l. 975 przeciw niemu o zapłatę 30 zł. z pn. termin na 3 maja 1895 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Iwana Kocura ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

Baligród, 12 marca 1895.

L. 7503

(2369 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jurka Stryjszyna, że Wawryk Komar wniosł przeciw niemu skargę z dnia 13 listopada 1894 l. 7503 o uznanie prawa własności par. gr. 3816/1 gminy Nastasowa, na którą termin na dzień 3 maja 1895 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego ustanowiono kuratora w osobie Iwana Rakoczego z Nastasowa.

Wzywa się Jurka Stryjszyna, by ustanowionemu kuratorowi dostarczył środków obrony, lub sam do rozprawy się stawił, gdyż inaczej zle skutki ze zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikulińce, 14 listopada 1894.

L. 5033

(2350 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Nachmanna Kleinmanna, że na prośbę Saula Rosenzweiga przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 66 zł. 97 ct. w. a. z pn. pod dniem 23 marca 1895 l. 5033 wydano,

(2387 3—3)

danie powodowi i uwolnienie od prawa zastawu i równocześnie dekretowany do postępowania ustnego z terminem do rozprawy na dzień 23 kwietnia 1895, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adwokat dr. Głanz z zastępstwem adw. dr. Kormosza w Przemyślu zamieszkał.

Wzywa się przeto pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ileż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Przemyśl, 16 marca 1895.

L. 730

(2463 2—3)

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował dla drugiej dnia 4 czerwca 1895 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencji sądu przysięgłych, przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, przewodniczącym Prezydenta sądu obwodowego Walentego Bajewskiego a zastępcami przewodniczącego radców: Ludwika Słotwińskiego, Henryka Rappego, Tomasza Kolasińskiego, Jana Jakubowskiego, Karola Hanika, Leona Roszkiewicza, Alfreda Posochowskiego, Władysława Madeyskiego i Juliusza Gizowskiego.

Sambor, 29 marca 1895.

L. 62

(2460 1—3)

Pan Dr. Saul Goldberg wpisany został z dniem 5 kwietnia 1895 na listę adwokatów Samborskiej Izby z siedzibą urzędową w Samborze.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Sambor, dnia 5 kwietnia 1895.

L. 1257

(2349 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że ustanawia w sprawie rozdziału ceny kupna dóbr Wojtkówka i Irzypol dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 14 lipca 1882 do tabuli weszli, lub którymby uchwały w tej sprawie z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, w miejsce adwokata dr. Skórskiego w Przemyślu kuratorem adwokata dr. Piakowicza w Sanoku a dla byłych współwłaścicieli dóbr Wojtkówka i Irzypol Wilhelma Rödginga i Fryderyka Amelunga w miejsce adwokata dr. Stromengera we Lwowie, kuratorem adwokata dr. Słazkę w Sanoku i wzywa tych kuratorów, by sobie innych zastępców ustanowili, lub też ze swymi kuratorami się porozumieć, gdyż inaczej skutki swego zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Sanok, dnia 12 marca 1895.

L. 31456

(2317 2—3)

C. k. Sąd krajowy lwowski przeprowadzający postępowanie spadkowe po Mariam Blauer recte Ehrenpreis dnia 29 marca 1891 w Jaworowie zmarłej, wzywa wszystkich którzy do tego spadku z jakiegokolwiek tytułu prawa mieć mogą, ażeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w Gazecie lwowskiej do tego sądu zgłosili i wykazując swe prawo dziedziczenia oświadczenie do tego spadku wniosli, a to tem pewniej, ileż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe tylko z tymi, którzy się oświadczą i tytuł do prawa dziedziczenia wykażą przeprowadzone i spadek im przyznany, część zaś nieobjęta, względnie gdyby się nikt nie oświadczył, cała spuścizna jako bezdziedziczna Państwu oddana zostanie.

We Lwowie, 20 października.

L. 15122

(2318 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie „Towarzystwo kredytowe w Żółkwi stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ wpisano, że na odbytem w dniu 27 czerwca 1894 nadzwyczajnym ogólnym zgromadzeniu członków tego Towarzystwa uchwalono rozwiązanie tego stowarzyszenia i wybrano likwidatorami Osera Plaplera i Abrahama Wassera przemysłowców w Żółkwi zamieszkałych, którzy w ten sposób podpisywać będą, iż pod dotychczasową firmą „Towarzystwo kredytowe w Żółkwi stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ z dodatkiem „w likwidacji“ podpisy swe „O. Plapler“ i „A. Wasser“ umieszczają.

Zarazem wzywamy wierzycieli rzeczono Towarzystwa, aby się do Towarzystwa zgłosili.

Lwów, dnia 23 marca 1895.

L. 7514

(2440 1—3)

Galicyjskie akcyjne Towarzystwo przemysłu cukrowniczego w Przeworsku zamierza, celem uzyskania potrzebnej wody do prowadzenia cukrowni w Budach Przeworskich, spiętrzyć jazem przewalowym wodę potoka Mleczi a następnie kanałem betonowym wodę tę odprowadzić do fabryki.

Jaz ma być urządzony na potoku Mlecza na terytorium gminy Budy Przeworskie między parcelami lk. 919 i 924 i ma spiętrzać wodę w ziemie tj. podczas kampanii na 2 m. 54 ctm. w lecie zaś na 1 m. 97 ctm. Ilość potrzebnej wody wynosi 250 litrów na sekundę.

Wspomniany jaz ma mieć 10 metrów

szerokości w świetle i być zaopatrzony w stawidła podnoszone za pomocą kół i sztab zębanych.

Odprowadzenie wody przybywającej nad stan normalny ma być uskuteczniomem:

- przez przelew w samym jazu,
- przez przepok, którego próg u wlotu ma mieć wysokość wody spiętrzonej na zimę,
- przez podnoszenie dolnych stawideł jazu.

W celu zbadania dopuszczalności zamierzonego przedsiębiorstwa odbędzie się w Budach Przeworskich na miejscu budującej się cukrowni dochodzenie komisjonalne z przybraniem znawców dnia 6 maja 1895 o godz. 12 w południe, przy którym nieporuszone już pierwiej zarzuty tem pewniej wniesione być mają ileż w przeciwnym razie uważano interesowanych, jako zgadzających się z zamierzonym przedsiębiorstwem i z potrzebą do tego ewentualnie odstąpieniem albo obciążeniem własności gruntowej i wydanoby wyrok bez względu na późniejsze zarzuty.

Przy tem dochodzeniu wzięty będzie także pod uwagę kwestya odprowadzenia zużytej wody i innych odpadków z cukrowni.

Wody odpływowe mają być odprowadzone przez rów 50 ctm. głęboki i tyleż szeroki do łożyska starej Mleczi skąd wycieczą do samego potoku Mlecza oczyszczone poprzednio przez 2 filtry kamienne.

Odnosne plany i profile, tudzież wykaz stron interesowanych przegladną można każdego czasu w godzinach urzędowych w ck. Starostwie w Łańcucie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że ktokolwiek by miał przeciw zamierzonemu przedsiębiorstwu wnieść jakie zarzuty, winien się jawnie do komisyjnej rozprawy, przy której nie poruszone już pierwiej zarzuty tem pewniej wniesione być mają, ileż w przeciwnym razie uważano interesowanych jako zgadzających się z zamierzonym przedsiębiorstwem i wydanoby wyrok bez względu na późniejsze zarzuty.

C. k. Starostwo.

Łańcut, 30 marca 1895.

L. 5304

(2398 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skalacie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Borucha Mageta, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z 23 września 1893 l. 10370 ustanowiono kuratorem ad actum adw. dr. Ehrlicha w Skalacie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skalac, dnia 30 maja 1894.

L. 5535

(2397 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skalacie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mendla Ochsenhora i Esterę Rachłę dw. im. Ochsenhora, że celem doręczenia im ts. uchwały tab. z dnia 20 września 1893 l. 10028 kuratora ad actum w osobie Gerschona Margulies w Skalacie dla nich ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Skalac, dnia 15 czerwca 1894.

L. 4434

(2465 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sporze mandatowym powódki Maryanny Masłoń o 340 zł. wa. z pn. dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu pozwanego Jana Masłonia kuratorem adwokata dr. Wiktora Szancera i doręcza temuż kuratorowi nakaz zapłaty z 7 marca 1895 l. 4434.

Tarnów, dnia 7 marca 1895.

L. 1064

(2475 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Czuryńskiego, iż w sporze drobiazgowym Michała Pasternaka przeciw niemu pto 50 zł., ustanowiono dlań kuratorem Semana Garberg z Tylicza i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 13 maja 1895 o godzinie 8 rano wyznaczono.

Muszyna, 28 stycznia 1895.

L. 5696

(2449 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Horodence ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Mordka Kliera przeciw Boruchowi Kalmusowi i Samuelowi Neubergerowi pto 48 zł. z pn., kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Borucha Kalmusa i Samuela Neubergera adw. dr. Okuniewskiego ustanowiono, oraz wzywa kuratorów, byj temuż kuratorowi potrzebne informacje udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawili.

Horodenska, 8 stycznia 1895.

L. 2982

(2419 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Juliana Gottmana, iż celem zaspokojenia pretensyi Benjamina Sonenblicka w kwocie 164 zł. 74 ct. z pn. dozwoloną i rozpisaną została pod dniem 15 grudnia 1894 l. 5341 egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 219 gminy kat. Leżajski i że kuratorem dla niego p. Bronisław Nowiński c. k. notaryusz w Leżajsku ustanowionym został.

Leżajsk, dnia 3 kwietnia 1895.



L. 3246 (2416 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej firmy Wohank & Com. przeciw Lazarowi Perlsteinowi o 71 zł. 96 ct. dla niewiadomego z pobytu Lazara Perlsteina kuratorem Leizora Tief-nbruna i jemu doręcza rezolucyę z dnia 13 marca 1895 l. 2402 pozwalającą egzekucyjnej sprzedaży zajętych ruchomości egzekuta.  
Dębica, 26 marca 1895.

L. 2737 (2422 1-3)  
W sporze drobiazgowym Szajny Goldmana przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Marciniowi Brzuchaczowi z Jodłówki pto 9 zł. 78 ct. ustanawia się kuratorem ad actum Adama Brzuchacza z Jodłówki. Skutkiem pozwu de praes. 22 marca 1895 l. 2473 wyznacza się w powyższym sporze termin na dzień 27 czerwca 1895 o 9 rano.  
Marcina Brzuchacza wzywa się, aby kuratorowi dostarczył środków obrony, lub innego ustanowił pełnomocnika, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Pruchnik, 3 kwietnia 1895.

Ч. 3330 (2411)  
Ц. к. Сад окружний яко торговельный в Станіславові подає до прилюдної відомости, що рівночасно поручає ведучом реєстра торговельний вписати до реєстра стоваришнь зарекових і господарських нове стоваришнє під фірмою: „Банк звязковий в Станіславові, стоваришнє зареєстроване з обмеженою поршкою“ з тим, що стоваришнє завязано на основі статутів з дня 11 лютого 1895 що осідком стоваришнє буде місто Станіславів, що ціле стоваришнє через позначване ім гроша потрібного для їх господарства, приймане грошей на склад процентовий, також і від нечленів і за ваздане сплок зарекових і господарських; що на загальнім зборі членів з дня 11 лютого 1895 вибрані зісталими членів першого зареда (дирекцій) 1) Заклнн ский Роман, 2) Кокордз Іліа та 3) Др Мандицький Іван, що всі оголошена в ділах стоваришнє мають бути помі ціни, в двох політичних рвських часопи сах, що порчка членів огранччєна є до патикротної скількості підписаних оудлів, та що оскідченє зареда подєлєні до відомости підписчє двох членів тогож зареда під витисненою або виписною назвою стоваришнє.  
Станіславів, дня 2 марта 1895.

L. 5092 (2461 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Mieczysława Błażowskiego z miejsca pobytu nieznanego, że na prośbę Jana Kwiatkowskiego z Jarosławia wydano przeciw niemu tusądową uchwałę z dnia 30 marca 1895 l. 5092 nakaz zapłaty sumy wekslowej 900 zł. Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Tarnawskiego w Przemyślu i poleca pozwanemu ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wezas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.  
Przemyśl, 30 marca 1895.

L. 1850 (2462)  
Das k. k. Kreis als Handelsgericht in Sanok macht kund, dass im Handelsregister für Einzelfirmen bei der Firma „Sim Fraenkel et Sohn“ angemerkte wurde, dass zu folge der Verlegung der Hauptniederlassung dieser Firma seit 1 Jänner 1895 von Lukowica nach Klausenburg, die bis nun bestehende Hauptniederlassung in Lukowica gelöcht wird.  
Sanok, am 26 März 1895.

L. 793 (2464 1-3)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adama Figwera, że na pozew kasy oszczędności powiatu Samborskiego praest. 17 stycznia 1895 l. 793 wydał uchwałę z dnia 19 stycznia 1895 l. 793 nakaz zapłaty sumy wekslowej 195 zł. aw. z pn. i takowy doręcza w osobie adwokata dr. Leona Witza ze substytucyą adwokata dr. Justyna Witza ustanowionemu kuratorowi.  
Wzywa się zatem Adama Figwera, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informację udzielił, lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileż w razie przeciwnym niepomyślnie skutki z zaniedbania wynikające, własnej winie przypisać musi.  
Sambor, 19 stycznia 1895.

L. 3265 (2491)  
C. k. Sąd obwodowy w Bzeshowie jako Trybunał handlowy w sprawie wekslowej Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Bzeshowie przeciw Abrahamowi Tennenbaum i Mojżeszowi Dawidowi Raabowi pto 110 zł. wa. z pn., ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Tennenbauma kuratorem p. adw. dr. Malca z substytucyą adw. dr. Fischlera polecając mu, aby celem dostarczenia środków obrony do kuratora się

zgłosił, ewentualnie innego sobie zastępcę prawnego obrał i o tem sądowi tutejszemu doniósł  
Rzeszów, 21 marca 1895.

L. 697 (2472 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Rączki z Rabki w sprawie egzek. Wojciecha Wojtowicza z Chabówki przeciw niemu pto 220 zł. wa. z pn. kurat ad actum p. Piotra Michałka ek. not. w Jordanowie i temuż ts. rezolucyę z 21 marca 1892 l. 762 doręcza.

Wzywa się zatem Piotra Rączkę, aby potrzebnej informacyi ustanowionemu kuratorowi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, inaczej bowiem szkodliwe skutki sam sobie przypisać by musiał.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Jordanów, dnia 27 lutego 1895.

L. 6840 (2471 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Gwoźdzu oznajmia, że w Kułaczkowcach 29 grudnia 1885 zmarł bez rozp. ostatniej woli Onufry Maksymczuk Petra, i wzywa jego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, brata Iwana Maksymczuka Petra, tudzież jego możliwych a z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, aby się w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego umieszczenia tego edyktu w dzienniku urzędowym, do spadku zgłosili, w przeciwnym razie będzie spadek przeprowadzony z dziedzicami, którzy się zgłoszą i z kuratorem dla niego w osobie Stefana Maksymczuka Wasyla z Kułaczkowiec ustanowionego.  
Gwoździec, 20 grudnia 1894.

L. 10739 (2468 1-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Chany Linder przeciw Natanowi Gologorer o 240 zł. a. w. z pn. zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Natana Gologorer, iż na prośbę Chany Linder uchwala z dnia 9 sierpnia 1888 l. 12928 wpis egzekucyjnego pawa zastawu dla pretensji w kwocie 240 zł. a. w. z pn. w stanie dłużnym ciała hip. wlk. hp. 403 księgi grunt dla gminy Brody objętego dozwolone zostało, że celem doręczenia tej uchwały, jak i dalszych uchwał w tej sprawie ustanowiony został dla niego kuratorem dr. Maurycy Braun, adwokat krajowy w Brodach któremu też potrzebną do obrony praw swoich informację udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać ma, inaczej następstwa zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.  
Brody, 9 lipca 1890.

L. 8650 (2473 1-3)  
Wzywa się nieznanego z życia i miejsca pobytu Fedora Komarnickiego, by w ciągu roku od tego ogłoszenia zgłosił się do spadku po zmarłym dnia 26 lipca 189 w Chorostkowie bez ostatniej woli rozporządzenia Jozefie Komarnickim, gdyż inaczej spadek ten z ustanowionym dla niego kuratorem Grzegorzem Komarnickim będzie pertraktowany.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Kopyczyńce, 27 sierpnia 1894.

**Doniesienia prywatne.**

**Piece kregowe**

do wypalania wapna  
najnowszej i najlepszej konstrukcyi

**Ernst Hotop**

Berlin W.  
Kurfürstenstrasse 122.

**Wapienniki**  
Maszyny do wapienników  
w znakomitem wykonaniu.

**MASĆ NASKÓRNA MOULIN**



W PARYŻU.  
Masć ta leczy wrzodzianki, pryszczecz, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na cześciach ciałach porośniętych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.  
Słoik 2 1/2 franków we Francyi w Paryżu w aptece p. MOULIN 30, rue Louis-de-Grand

We Lwowie w aptece pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Lachowicza. -- W Krakowie w aptekach pp. Trauczynskiego, Redyka, Wiszniewskiego i Hellera.



**Ogłoszenie.**

W myśl paragrafu 8 statutów odbędzie się w dniu 26 kwietnia b. r. o godzinie 2 po południu

**XIV ogólne zgromadzenie**

Członków Towarzystwa wzajemnego kredytu w Sędziszowie w sali Towarzystwa  
Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
  2. Sprawozdanie dyrekcji z r. 1894.
  3. Sprawozdanie z czynności Rady nadzorczej.
  4. Sprawozdanie pp. lustratorów z wnioskiem Rady nadzorczej udzielenia dyrekcji absolutorium za rok 1894.
  5. Rozdział czystego zysku na wniosek Rady nadzorczej.
  6. Wybór komisji lustracyjnej na rok 1895 i 1 członka Rady nadz.
  7. Wnioski pojedynczych członków.
- Sędziszów, dnia 7 kwietnia 1895.  
Prezes: ks. Paweł Sapecki.

**Fabryka sztucznych nawozów**

Spółki komandytowej

**Juliana Wanga we Lwowie**

odznaczona na 346  
Powszechnej Wystawie krajowej we Lwowie w roku 1894  
dyplomem honorowym c. k. Ministerstwa rolnictwa  
jedyną najwyższą nagrodą w tym dziale — poleca na sezon wiosenny po znacznie zniżonych cenach i jak najdogodniejszych warunkach spłaty

**Superfosfaty**

z gwarancją procentów zawartości i jakości składników.  
Cennik najnowszy wysła się na żądanie odwrotnie.

**Biuro zarządu przy ul. Akademickiej l. 5**  
otwarte: rano od g. 9—1, po południu od g. 3—6.

**KANTOR WYMIANY**

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

**wszystkie papiery wartościowe i monety**

po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

- |  |  |
|--|--|
| 4 1/2 pre. listy hipoteczne.                     | 4 1/2 pre. pożyczkę krajową galic.               |
| 5 pre. listy hipoteczne premii.                  | 4 pre. pożyczkę krajową galicyjską koronową.     |
| 5 pre. listy hipoteczne bez premii.              | 4 pre. pożyczkę propin. galicyjską               |
| 4 pre. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego. | 5 pre. pożyczkę prop. bukowińską                 |
| 4 1/2 pre. Banku krajowego.                      | 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej |
| 4 pre. listy zast. Banku krajowego.              | 4 1/2 pre. pożyczkę propin. węg.                 |
| 5 pre. obligacye komunalne Banku krajowego.      | 4 pre. węg. obligacye indemniz.                  |

i wszelkie renty austriackie i węgierskie, które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.  
Do efektów, w których wyzerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

**Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Rzeszowie**

zwołuje w myśl §. 29 statutu

**walne zgromadzenie**

Członków tegoż Towarzystwa na dzień 21 kwietnia r. b. o godzinie 4 po południu z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcji i Rady nadzorczej.
  2. Sprawozdanie komisji skonstruującej co do udzielenia absolutorium Dyrekcji.
  3. Rozdział zysków.
  4. Wybór 4 członków Rady nadzorczej.
- Rzeszów, dnia 7 kwietnia 1895.

Prezes: Moses Geschwind.



# Wincenty Kuczabiński

Lwów, ul. Kopernika 1. 2

na zbliżające się święta Wielkanocne poleca  
specjalny skład i ogromny wybór książek do nabo-  
żeństwa dla różnych stanów i wieku.



## „MARYA”

zakład artystyczno-fotograficzny

przy ulicy Fredry 1. 7

został znacznie powiększony.

Odznaczony złotym medalem na Wystawie lwowskiej.

Nowa sala do zdjęć portretowych.

Nowe aparaty do wszelkich zdjęć tak portretowych jakoteż architektonicznych.

Dawna sala została również powiększona dla grup do 80 osób.

Zakład wykonyuje wszelkie zamówienia w zakresie fotograficznym wchodzące, jak reprodukcje, powiększenia do naturalnej wielkości, platinotypy, kolorowania akwarelowe, pastelowe, olejne i heliominiaty na szkle, przyjmuje zamówienia na cynkotypy, fotodruki, rysunki etc.

Od 8-tej rano do 6-tej po południu, w Niedzielę i święta od 9-tej rano do 1-szej w południe, ul. Fredry Nr. 7.

### Drabne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, gustym petitem dwa centy.

**Zł. 1.80** wyborne koszule męskie, kołnierzyki, manszety, chusteczki, skarpetki, krawatki, szelki, najtaniej poleca Paweł Langner, Lwów ul. Halicka 16. 475

**Prababkę** wódkę starą żytnią po zł. 1 za dużą flaszkę. **Koniak** tokajski po zł. 1.50 za dużą flaszkę, poleca handel **Jana Bodnara**, Lwów, Akademicka 22. 425

**Z powodu** przelotności handlu **zapełnia** wysprzedaż **niżej cen fabrycznych** wszystkich artykułów znajdujących się w handlu drobiazgowym **Edwarda Schillinga**, we Lwowie, ulica Halicka 1. 16. 402

### Blągalne głosy sierót!

**Rodacy!** ratujecie opuszczoną rodzinę, a łaska Niebios Was nie ominie, święta zbliżają się — a u nas smutek i nędza — bez pomocy serc litościwych czeka nas zguba. Łaskawie datki przyjmuje p. Józef Czernicki. Lwów, Rynek 1. 28 (sklep). 481



### Fabryka kapeluszy i cylindrów

pod firmą

**Antoni Kafka**

prz-dtem A. Koź-louzek

we Lwowie, Rynek 1. 29

od strony OO Jezuitów Teatralna 12, prze-  
chodnia kamienica Andriego,

poleca **na sezon wiosenny** kapelusze i cylindry własnego wyrobu jakoteż z fabryk P. C. Habiga i W. Plessa w Wiedniu w najmodniejszych fasonach i kolorach po najniższych cenach. Jakoteż kapelusze miękkie tak zwane „Loden” z fabryki Ant. Piehlera w Graeu. Kapelusze angielskie prawdziwe, miękkie i twarde w wielkim wyborze. — Przyjmuje kapelusze i cylindry do prania, prasowania i odnawiania. Cenniki na żądanie gratis i franko. 442

### Główny skład

### herbaty chińsko-rosyjskiej

ze zbioru pierw-zego t. j. najowego z nadzwyczajnym smakiem i aromatem, w szczególności pol-cenia gołne herbaty czarne „Imperial Congo” jak również kombinacye czarnych herbat z domieszką kwiatu

1/2 kilo Familijnej . . . . . 2.30  
" " Cesarzkiej z kwiatem . . . 3.—  
" " Ninghof Congo . . . . . 4.—  
" " Karawanowej . . . . . 4.—  
" " Imperial Congo . . . . . 4.80  
Również polecam okruszki z najlepszych herbat 1/2 kilo po 1.40 i 1.80

Rum Jamajka najprzedz. flaszką 2.—  
Rum „bardzo dobry” „ 1.70  
Rum Cuba „bardzo dobry” „ 1.40  
Rum „dobry” „ 1.—  
Arac de Goa, Mandarin biały „ 2.—  
poleca 452

**Władysław Bażant**  
Lwów, ul. Halicka 1. 3.

### Rok założenia 1855.

## TADEUSZ MIŁASZEWSKI

zegarmistrz

Lwów, ul. Akademicka 1. 3

poleca swój 372

skład zegarków

kieszonkowych, sto-  
łowych, ściennych,  
schwarzwaldzkich  
i podróжных.

Każda sprzedaż i na-  
prawa pod gwarancją.



### Na Święta.

Precz z drogiemi cenami tylko u mnie masło znacznie tańsze; masło świeże deserowe funt 50 ct., masło świeże w kawałkach 40 do 42 ct., oprócz tego sprzedaję towary korzenne w najlepszym gatunku 10 pre. taniej niż wszędzie.

**Rubin Buchstab**

przedtem Józef Baruch Buchstab, Lwów, ul. Krakowska 25, pod dwoma gołębiami.

### Skład Kawy i Herbaty

**Artura Kościckiego**

pod godłem „SYRYUSZ” we Lwowie, Osso-  
lińskich 1. 11., filia ul. Trzeciego Maja 1. 2  
poleca.

**Kawa najprzedniejsza**

gół kilo ct. 90, 95 i zł. 1.05.

**Najlepsze HERBATY**

rosyjskie, chińskie i sławne Liptona angielskie  
1/4 kilo od ct. 90 do zł. 3.

**Koniak czysty kuracyjny**

but. 1 zł. 80 ct. do 5 zł.

**Wina lecznicze Malaga, Madeira, Sher-  
ry i Lacrima Christi**

butelka 1.80 do zł. 2.50. 21

**BEZKRWISTOŚĆ, BŁADACZKA, AMENORRHOJA, DYSMENORRHOEA, ZOLZY, etc.**

**PIGULKI**  
z jodkiem żelaza niezmiennym

**BLANCARDA**

(Flakosu 100 pigulek . . . 4  
CENA 1/2 flakosu 50 pigulek 2 25  
Flakosu syropu . . . . . 3

**SPRZEDAŻ HURTOWA: BLANCARD & Co, 40, rue Bonaparte, PARYŻ.**

**ROSTWOR I CUKIERKI ŚCISNIONE**

**BLANCARDA**

Nowralgie mięśniowe, ból zębów, bóle żołądka, gorączka, etc., etc.

(Flakosu roztworu . . . 5  
CENA 1/2 flakosu roztworu 2 75  
Flakosu cukierków . . . 3

**PRZECIWIW BOLEŃ**

**Karol Ballaban, Lwów, Halicka 23**

poleca

**PIWO KLEINA**

w butelkach oryginalnych z korkami palonymi.

**Wina naturalne**

wymienite węgierskie, austriackie, reńskie i francuskie. — Porter angielski, Jarzębiak, Ballabanówkę i wszelkie gatunki rozolisów z fabryki JW. hrabiego K. Drohojowskiego

po cenach możliwie tanich. 482

### Nowe wydawnictwa Spółki wydawniczej polskiej w Krakowie.

- Antoniewicz Karol** ks. Poezje religijne, wydał ks. Jan Badeni (Treść: Od wydawcy. Jezus w żłobku, U stóp krzyża, Chwała Maryi, Wianeczek majowy, Pieśni błagalne, Polscy patronowie, Poselstwo anioła w niebie) str. 155. Wydanie wytwornie wyłożone na najpiękniejszym welinie z licznymi wiewietami i portretem autora, z okładką przyozdobioną rysunkiem Tondosa zł. 1.50
- Bukowski Julian** dr. ks. O reformie nauki religii w szkołach gimnazjalnych, str. 90. Cena 4 ct.
- Burekhardt J.** Kultura odrodzenia we Włoszech. Tłumaczenie z trzeciego wydania, poprawionego przez L. Geigera. Tom I, str. 368, zł. 2.60, w ozdobnej oprawie zł. 3.—
- Caro Leopold** dr. Pomoc dla rolników w Austrii str. 97, zł. 1.—
- Farrar P. W.** Mrok i brask. Powieść z czasów Nerona. 3 tomy w jednym, str. 331, zł. 2.40, w starannej i ozdobnej oprawie zł. 3.—
- Gadon L.** Książę Adam Czartoryski podczas powstania listopadowego. Charakterystyka oparta na jego własnych pismach, z 3 przepysznymi portretami, str. 163, zł. 1.80.
- Górski Konstanty**, pułkownik piechoty. Historia piechoty polskiej. Na podstawie nowo odnalezionych źródeł, zł. 2.60.
- Historia jazdy polskiej, na podstawie nieużytkowanych dotąd źródeł, z 3 tablicami str. 363 zł. 3.00.
- Górski Piotr**. Samorząd gminny. Tom I. str. 371 zł. 3.50.
- Książka ta, owoc długich studyjów zawiera zarówno naukowy rozbiór istniejących urządzeń, jak i praktyczne wskazówki, potrzebne przy codziennem urzędowaniu władz rządowych i autonomicznych. Dodany jest przy tem obraz urządzeń administracji lokalnej we Francji, Anglii, Prusiech i t. d., a w końcu projekt reformy gminnej na podstawie porównawczej.
- Kalinka Waleryan** X. Dzieła tom III i IV. (Pisma pomniejsze tom I i II) Zawierają na 873 stronach 80 prac znakomitego autora treści przeważnie historycznej. Cena obu tomów zł. 3.60, ozdobnie oprawnych zł. 4.60.
- Sejm czterdzieli. (Zbiorowego wydania tom V i VI). Wydanie czwarte str. 728. Tom I i II. zł. 3.60, w ozdobnej oprawie zł. 4.60.
- Kluczycki Stanisław**. Niebo i ziemia, pogadanki popularno-naukowe; w 4-cie. str. 33 i 520, zł. 8, w bardzo wykwintnej oprawie zł. 10 — ze złoconemi brzegami zł. 12.
- Pogadanki — jak autor mówi w przedmowie, nie są systematycznym wykładem astronomii i kosmografii; zawierają one zestawienie tego, co się mówi w kółku przyjaciół przyrody w ogólniejszym znaczeniu. Tekst ilustruje kilkasiet rycin, liczne chromolitografie, tablice sferyczne i heliografura; wszystko wykonane pieczołowicie, starannie i z przepychem, który dorównuje najzobowiązującym francuskim edicjom de luxe.
- Dzieło to wypełnia lukę w przyrodniczej literaturze naszej i zarówno dla osób dojrzałych jak i starszej młodzieży miłą i pożyteczną lekturę stanowi.
- Koźmiński Stanisław**, Ludwik Wodziecki, życiorys, str. 118, zł. 1.—
- Rzecz o roku 1863.  
Tom I. broszur. zł. 2.50, w oprawie zł. 3.—  
" II. " " 3.— " " 3.50  
" III. " " 3.50 " " 4.—  
Całe dzieło broszur. 9 — " " 10.50
- Kroże** Sprawozdanie naocznego świadka o przebiegu procesu, z widokiem Króź, ct. 40.
- Lepszy Leonard**. Wspomnienia artysty. Urywki z pamiętnika. Wydanie wytworne, na wzór paryskiej „Collection Guillaume”, z licznymi wiewietami i 18 rycinami zł. 1.50, w bardzo wykwintnej oprawie zł. 2.—
- Macaulay T. M.** Szkice i rozprawy historyczne. Tłumaczył Stanisław Tarnowski. Oba tomy zł. 3.— w oprawie zł. 3.80. 261
- Margert**. Trzy doby dziejów naszych. Jadwiga (obraz histor. w 5 odsłonach). — Królowa korony polskiej obraz z prześladowań podlaskich). — Obrazki sceniczne, młodzieży polskiej poświęcone str. 113, 155 i 145. Cena zł. 1.50.
- Moszyński Jerzy**. Myśl polityczna z księgi dziejów, cierpień i pracy. Tom I. str. 471 zł. 5.— Tom II. część I str. 196 zł. 2.—
- Ponikło Stanisław** dr. dyr. kraj. szpitala. Kilka uwag o napojach wysokowych, w szczególności o piwie pod względem higienicznym str. 24, 30 et
- X. Paweł Smolkowski**. Historia Zgromadzenia Zmartwychwstania Pańskiego, podług źródeł regimienicznych. Tom III. 6 z portretami, str. 429 zł. 3.50.
- Tęgoż dzieła tom I. str. 261 z portretem B. Jańskiego zł. 2.50. Tęgoż dzieła tom II. str. 267 z 5 portretami zł. 3.—. Cafe dzieło zł. 9.—
- Dzieło to należy do najbardziej zajmującej lektury, bo osoby o których tu wzmianka (OO. Kajsiewicz, Semeniuko, B. Jański i wielu innych) należą do najgłębszych umysłowych i najznakomitszych stylistów polskich; żyli i działali w najokazniejszej epoce dziejów porzobiorowych, w epoce rozwoju ruchu umysłowego i religijnego, kiedy współdziałali Mickiewicz, Słowacki i Krasiński o których tam tak wiele mowy.
- Tarnowski Stanisław**. Paweł Popiel jako pisarz. str. 115. 50 ct.
- Studya do dziejów literatury w lskiej XIX wieku. (Treść: O kołendach. — O Konfederatach Mickiewicza. — O Księgach pielgrzymstwa Mickiewicza. — Ze studyj o Słowackim: Mazepa, Niepoprawni, Horsztyński — Roczniki polskie z lat 1837—1861. — Rachunki Bolesławisty). — str. 291 zł. 2.—, w ozdobnej oprawie płóciennej zł. 2.50, w półskórce francuskiej zł. 3.—
- Z wakacji. Wspomnienia z podróży po Kijowie, Moskwie, Wilnie i Prusach królewskich. Wydanie drugie. 2 tomy, str. 475 i 318 zł. 3.—
- Nasze dzieje w ostatnich 100 latach.  
Treść: Po 3 Maja. Po trzecim rozbiore. — Księstwo warszawskie. — Królestwo polskie (kongresowe). — Powstanie w r. 1830. — Od r. 1831 do r. 1863. — Polska po r. 1863. — Dzieje Europy po r. 1863.
- Dziełko starannie wydane, w See, stron. 260 z 36 rycinami (z tych 24 portretów, 6 widoków i 6 scen historycznych), w twardej okładce (kartonowanej), z tytułową kartą rysunku J. Kossaka. Cena za 1 egz. zł. 1.—, pod opaską zł. 1.20.  
" " 5 " " 4.— z dostawą franco od  
" " 10 " " 7.50) 40 do 80 ct. drożej.  
" " 24 " " 17.—)
- Wysyłka za poprzednim nadesłaniem należytości lub za zaliczką.
- Tretiak Józef** Dr., Prof. Uniw. Jag. Z dziejów rosyjskiej cenzury. str. 36. zł. — 50.
- Zagórski Włodzimierz (Chochlik)**. Nowele. Serya I: (Wenus w podróży. — We śnie i na jawie. — Jak w bajce. — Wilga. — Moja przygoda. — Hemo novus. Odmieniec). str. 159 zł. 1.40, ozdob. opraw. zł. 1.80.
- Serya II: (Lisiarz. — Drała — U naszych. — Marcin Tullius Maruda. — Przez jedną chwilę. — Jak pan Pomeranz polował? — Königgrätz. — W maju. — Dwa słowa). str. 161 zł. 1.40, w ozdobnej oprawie zł. 1.80.
- Serya III. (Teatr w Błotowie. — Kochanka anioła. — Rodzina mojej żony. — Jaskółki. — Hypnotyzka). str. 223 zł. 1.80, w ozdobnej oprawie zł. 2.20.
- Zbawienie** zapewnione przez nabożeństwo do Maryi, czyli devotus Mariae nunquam peribit. Dowody i przykłady przez autora „Anioła Eucharystyi” tłumaczone z francuskiego, str. 108-40 ct.
- Złobek**. Przedstawienie sceniczne na uroczystość Bożego narodzenia, w 3 odsłonach z samych prawie kolęd zestawil X. J. Zabaj. z towarzyszeniem na fortepian, lub harmonium, harmonizował St. Niepielski. str. 65. Cena 75 ct.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

**Pożyczki** tanie, udziela instytucya pu-  
bliczna P. P. Urzędnikom państwowym, autonomicznym, bankowym kolejowym, Oficerom, Notaryuszom, Lekarzom, Pensyonistom. Złożenia tylko listo-  
wne do biura dzienników i ogłoszeń Wgo Plohna dla M. A. 281

### Piwiarnia okocimska i restauracya

w elegancko urządzonej obszernej i wy-  
godnych lokalnościach  
przy ul. Sykstuskiej  
naprzeciw głównej c. k. Poczty we Lwowie.  
Poleca wyborne piwo prawdziwe **okocim-  
skie** z browaru Jana Götza w Okocimie, które  
sprzedaje na miarę, także w butelkach i beczkach  
z dostawą do domu. 468  
Tamże główny skład wódek, likierów i rumu  
z fabryki J. A. Baczewskiego, które powszechnie  
uznane jako najlepsze.  
**Restauracya** podaje codzienne obiady, ko-  
lacje — po teatrze zawsze dostać można świeżo  
sporządzone potrawy i wszelkie przekąski zimne i  
gorące. Przyjmuje się również abonament na obiady  
od 12 zł. do 24 miesięcznie.  
Polecając się Szanownej P. T. Publiczności  
zostaję z pełnym szacunkiem

**Henryk Voise.**